

CENA 1,10 zł

ŚRODA WLKP. DOMINOWO, KLESZCZEWO, KÓRNIK, KRZYKOSY, ZANIEMYŚL

KRÓTKO

- Dziecięcy Zespół Estradowy już niedługo wyjedzie na występy w miejscowościach nadmorskich. Tournée „estradowki” rozpocznie się prawdopodobnie od Rewala.
- W poprzednim numerze pisaliśmy o dziurze, pozostałości po układanym tu kolektorze, która zalatana przez wykonawcę po kilku dniach została ponownie otwarta. Miło nam donieść, że na Żwirki i Wigury ponownie pojawił się w tym miejscu dywanik i - jak się wydaje - tym razem nawierzchnia wyprofilowana jest o wiele lepiej.
- W piątek z okazji Dnia Policji w Komendzie Rejonowej w Środzie z policjantami spotkali m.in. burmistrzowie M. Jackow (Środa), J. Lechnerowski (Kórnik), wójt R. Grzelka (Krzykosy), przedstawiciele prokuratury i sądu.
- W poniedziałek odbyło się spotkanie mieszkańców ulicy Galezyńskiego z burmistrzem M. Jackowem. Dotyczyło ono m.in. uzbrojenia terenu w sieć energetyczną.
- Dzisiaj o 18.00 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego odbędzie się spotkanie mieszkańców bloków przy POM-ach z władzami miasta. Spotkanie dotyczy będzie administrowania skomunalizowanymi mieszkaniami.

Środa dla Środy

Krajobraz po wielkiej wodzie



29 lipca autobus użyczony przez Ośrodek Sportu i Rekreacji przywoził do naszego miasta pierwszą grupę osób (22 dzieci i 2 kobiety) z zalanych terenów gminy Środa Śląska. Ewakuowani zamieszkałi w Środowskim Domu Samopomocy. Reportaż z autokarowej wyprawy po oliary powodzi przeczytacie na stronie 5. Na fotografii po-

wyżej, mała powodzianka przebywająca już w ŚDS w Środzie.

PATRZ STRONA OSTATNIA

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
AGRO PLON

Dla powodzian

Przyjaźnie z czasu klęski

Ciągle zbieramy dary dla powodzian. Praktycznie w każdej z gmin naszego rejonu prowadzone są różnego typu zbiórki. Poszczególne gminy nawiązały ścisłe kontakty z zalanymi przez wodę miejscowościami. Przyjeżdżają także matki i dzie-

ci z obszarów dotkniętych klęską żywiołową. Pomoc organizują instytucje oraz osoby prywatne. W niedługim czasie będą zbierane podręczniki, które pojedą na południe kraju. Zbliża się bowiem nowy rok szkolny.

Więcej na stronie 3.

Zaniemyskie Bitwy Morskie

„Schaby” i wspaniałe fajerwerki

W sobotę odbyły się kolejne, już dziewiętnaste, Zaniemyskie Bitwy Morskie. Na placu przy amfiteatrze bawiło się w to gorące popołudnie, wieczór i noc ok. trzyście tysięcy ludzi. Wystąpił m.in.

Krzysztof Krawezyk, „Formacja Nieżywych Schabuff”, a pokaz sztucznych ogni, kilkanaście minut po 22:00, mógł zadowolić nawet najwybredniejszych.

Szczegóły na stronie 7.

Towarzystwo Edukacji Bankowej SA w Poznaniu
ogłasza nabór na rok akademicki 1997/98
do rocznego policealnego

STUDIUM FINANSÓW

SZKOŁA NA CZASIE

- atrakcyjna kierunki kształcenia
- bankowość • księgowość • podatki
- dwa tryby nauki
- zaoczny • wieczorowy
- możliwość kontynuacji nauki w Wyższej Szkole Bankowej
- szerokie perspektywy zawodowe

Expressami
Środa (wap ul. Lwowa 9) (0667) 524 53
ZAKOŃCZĄCZĄCE INFORMACJE

P. H. U. KLIMPEX

oferuje po najniższych cenach

- SZWEDZKA BLACHA
- DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA
- BELGIJSKA BOAZERIA PCV
- RYNNY I RURY PCV

Hurtownia: Śrem, ul. Gostyńska 49
tel. (0-667) 32-323, tel./fax. (0-667) 333-13



JUR-AND S.C.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
63-100 Śrem ul. Kolejowa 5 tel./fax. 34-967
codziennie od 7.00-16.00

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- cement, wapno, gips
- izolacyjne
- ceramika budowlana
- kleje, fugi
- pokrycia dachowe (Ondura USA, Onduline Francja)
- płyty wiorowe
- rynny PCV nicoll (Francja)
- płyty gipsowo-kartonowe (Knauf-Niemcy)
- żwir • suporeks
- tynki szlachetne

HURT-DETAL, CENY KONKURENCYJNE,
TRANSPORT DO KLIENTA
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY

Po pierwsze - pomoc

Pisałem niedawno we wstępniku, że powódź, która dotknęła południową i zachodnią część kraju, jest próbą dla całego społeczeństwa. Od naszej pomocy zależy bowiem wiele, może nawet nie zdajemy sobie sprawy jak wiele. Iluz bowiem ludzi straciło w tych tygodniach wszystko bądź prawie wszystko - dorobek całego życia, dorobek pokoleń. W moim odczuciu tę próbę zaliczamy pozytywnie.

Co ważne - gminy z naszego rejonu nawiązały ścisłe kontakty z gminami dotkniętymi powodzią. Z tych kontaktów mogą urosnąć wielkie przyjaźnie. Po raz kolejny więc nieco miejsca w naszej „Gazecie” poświęcamy pomocy powodzianom.

Nasz reporter wybrał się we wtorek do Środy Śląskiej razem z ekipą, która pojechała tam po dzieci poszkodowanych. Będą one teraz mieszka-

ły w Środowiskowym Domu Samopomocy w Środzie. Co zobaczył nasz reporter przeczytacie w tekście zatytułowanym „Krajobraz po wielkiej wodzie”.

Tymczasem w Zaniemysłu odbyły się kolejne Bitwy Morskie. Impreza wypadła całkiem niezle: tłumy widzów, gwiazdy na scenie, a w finale wspinały pokaz sztucznych ogni. Tam także zbierano datki na powodzian.

Zbigniew Król

Gadanie...

O piłce słów kilka...

Podobno istnieją wśród średzkich kibiców piłki nożnej tacy, którzy są święcie przekonani, że Polonia to drużyna aspirująca do grona drugoligowców. Może to i prawda. Ale sezon 1996/97 dawno się zakończył, nowy przed nami, a tymczasem w Środzie nie ma ani drugiej ligi, ani nawet trzeciej. Kibice przychodzący na stadion przy ul. Sportowej (a także wyjeżdżający z drużyną) byli z jednej strony świadkami momentów chwały średzkiej piłki - których było mniej, a z drugiej, momentów beznadziei - których było więcej. Mnogość tych ostatnich, jak należy sądzić, złożyła się na nieuchronną degradację zespołu Polonii do IV ligi. W wywiadzie udzielonym, naszemu piśmie (GAZETA 109), kierownik sekcji p. Koziełski powiedział, że „ciężko to zrozumieć, że akurat nas to spotkało, ale niestety, takie są koleje rzeczy. Przypadło na nas i spadliśmy”. Nie wiem, czy należy to rozumieć w ten sposób, iż w minionym (a pewnie i w każdym innym) sezonie jest tak, że drużyna na początku ciągną słonki, i ta która wybierze najkrótszą... Przykład Pogoni Polczyn Zdrój zdaje się dowodzić prawdziwości takiej tezy, gdyż spasowała ona (Pogoni) od samego początku, przegrywając mecz za meczem. Jednakże, co tu

duzo mówić, prawda jest banalna i okrutna zarazem - nie ma wyników, nie ma miejsc w lidze.

Pamiętam, że gdy drużyna Polonii „kuchennymi drzwiami” (dzięki fuzji z Kotwicą Kornik) otrzymała status III-ligowca, było mi to nie w smak. Zawsze uważałem, i do dziś tak sądzę, że miejsce w szyku trzeba sobie wywalczyć w sportowej rywalizacji. Jednak fakt utrzymania się zespołu w lidze sprawił, że apetyt rósł w miarę jedzenia, zwłaszcza wtedy, gdy Polonia grała w niej „samodzielnie”. Lecz nie trwało to długo i teraz przyszedło gryźć trawę. Nasuwa mi się tu przykład wszelakich hybryd typu Olimpia/Lechia, które kończyły mamie. Niestety, w piłkę trzeba po prostu umieć grać. Wszyscy też, myślę, doskonale sobie zdają sprawę, jak wielką rolę w sporcie odgrywają dziś pieniądze. Kto ich nie ma, ten właściwie przestaje się liczyć (Dlatego - wracając do pierwszego zdania tego tekstu - ewentualny awans do II ligi byłby dla klubu katastrofą. Katastrofą - z punktu widzenia finansowego. O tym, jak ciężki jest los finansowych słabizn, przekonał się nawet klub pierwszyzoligowiec, które zniszczone były wycofać się z rozgrywek.) Wg słów prezesa Polonii, p. Szaryńskiego, w III lidze potrzebnych jest 150 tys. zł. Czy teraz, gdy drużyna

znalazła się w IV lidze znajdują się tacy, którzy będą mieli jeszcze ochotę wspomóc klub finansowo? Trzeba pamiętać też, że z roku na rok będzie gorzej. Dla drużyny (jakiegokolwiek), która gra beznadziejnie (przyczyny: boiskowa miseria, nieudolny trener, brak pieniędzy) nie będzie mogło być wkrótce miejsca ani w I, ani w II, ani nawet w III lidze. Wszystko to za sprawą postępującej reformy rozgrywek. Najgorzej właśnie będzie miototom, gdyż zamiast awansować, będą musieli utrzymywać się w górnych rejonach tabeli, będą sukcesywnie spadać niżej, i niżej, i niżej...

Trudno mi obecnie orzec, jak wyglądać będą występy Polonii w nadchodzącym sezonie. Wszyscy zapewne pokładają duże nadzieje w nowym trenerze. Aczkolwiek, czy przyjazd takich drużyn, jak choćby Bizon Dobiegniew, będzie w stanie zelektryzować średzkich kibiców?

PS: Dlaczego odszedł trener Pluskota? Pan Koziełski: „Z trenerem Pluskotą [piłkarze] znaleźli wspólny język, ale było za późno. Umowa była do końca czerwca, jeżeli byśmy się utrzymali trener pracowałby dalej. Nie utrzymaliśmy się w lidze, trener odszedł”. Ohy tylko nasi piłkarze na czas znaleźli wspólny język z trenerem Krzyzanowskim. A pan Pluskota niech się nie martwi - w Polsce często jest tak, że nawet gdy trener wprowadzi drużynę do wyższej ligi i rozumie się z piłkarzami - też musi odejść.

(K1)

Szanowni Reklamodawcy!

! Przpominamy, że reklamy i ogłoszenia (także drobne) do numeru przyjmujemy tylko do poniedziałku przed emisją.

Cafe Tosca

zaprasza co piątek na koncert.

Zapraszamy również do stołu bilardowego.

WYNIKI LOSOWANIA NAGROD DLA KLIENTÓW FIRMY HANDLOWEJ „CEZAR” w KOSZUTACH

ROWER GÓRSKI:	RENATA MICHALAK ŚWIĄTNIKI ul. Śremska 29
SUSZARKA do włosów:	KAZIMIERZ MAZUR SZLACHCIN 5
LOKOSUSZARKA:	ALEKSANDER SKOTARCZYK NADZIEJEW 12/5
KOSZULKA FIRMOWA:	ARLETA WOJTCZAK CIEMIĘRÓW 2 62-434 RUDA KOMORSKA
KOSZULKA FIRMOWA:	TADEUSZ JASKULA BORÓWIEC ul. SZKOŁNA 4
KOSZULKA FIRMOWA:	DAMIAN PATOKA KROMOŁEC 7 4 62-035 KORNIK
KOSZULKA FIRMOWA:	ZYGMUNT TYRAKOWSKI POZNAN ul. LOKALNA 3

GRATULUJEMY

P. H. U.

„ELEN - TRONIK”

ul. 27 Grudnia 1-5
63-000 ŚRODA WLKP.,
tel. 0-667 581-92

OFERUJEMY

- SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW RTV: TELEWIZORY, MAGNETOWIDY, WIEŻE I INNE
- AUTORYZOWANY SERWIS FIRM AXION, SKYTRONIC ORAZ NAPRAWY MAGNETOWIDÓW, TELEWIZORÓW, TUNERÓW SATELITARNYCH
- KOMIS SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO TELEWIZORY, MAGNETOWIDY, TUNERY SATELITARNE, KAMERY

SZANOWNY KLIENCIE! TUTAJ MOŻESZ NAPRAWIĆ SWOJ SPRZĘT, WYSTAWIĆ GO DO SPRZEDAŻY PRZEZ KOMIS ORAZ NABYCĆ NOWY - NA DOGODNYCH RATACH W SYSTEMIE „LUKAS”

AUTOSERWIS A.K. Ruszczyńscy

AUTORYZOWANY DEALER

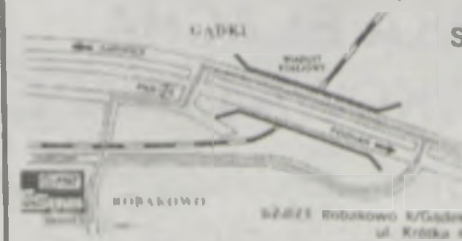


DAEWOO

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO
- SUPER ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- ACE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS OFERUJE TAKŻE WYMIANĘ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW NA NOWE

KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA



SERDECZNIE ZAPRASZAMY
62-023 Robakowo k/Gadek
ul. Krótka 4
trasa Poznań - Kornik
tel./fax (061) 171-216

Przyjaźnie z czasu klęski

Trwają zbiórki dla powodźian. Nasze gminy coraz ściślej współpracują z konkretnymi gminami z obszaru dotkniętego klęską powodzi. Coraz więcej dzieci, a także matek znajduje u nas schronienie.

Sroda

W piątek do gminy Środa Śląska wyruszył transport z żywnością, obuwem, tapczanami i innymi rzeczami.



Samochodu użył pan Rafał Fichler. Tego samego dnia z Koszut wyjechały dwa samochody z suchą paszą.

W sobotę 26 lipca wyruszył do Rzeczycy w gminie Środa Śląska transport z płodami rolnymi i innymi artykułami. Zbierali je mieszkańcy sołectwa Brodowo (7 ton płodów, artykuły chemii gospodarczej, żywność, naczynia jednorazowe, woda). Do akcji zbierania przyłączyli się również mieszkańcy wsi Pętkowo. Udało im się zebrać 3 tony płodów rolnych, trzy worki ogórków oraz 21 worków z żywnością i artykułami chemii gospodarczej oraz wodę. Transport zapewnili panowie: Zbigniew Owstanny i Paweł Szczepaniak.

We wtorek w Środowskim Domu Samopomocy zamieszkały 22 osoby z gminy Środa Śląska.

Od 10 sierpnia będą zbierane książki dla dzieci powodźian. Podamy jeszcze więcej informacji na ten temat. Wiadomo już, że zebrane w gminie książki trafią także do gminy Środa Śląska.

Kórnik

Kórnik skupił się na pomocy dwóm gminom: Międzyzlesie oraz Lubsza koło Brzegu w województwie opolskim. W ubiegły wtorek właśnie do tej drugiej miejscowości pojechał kolejny transport z paszą, żywnością oraz wodą. W tym tygodniu Kórnickie Towarzystwo Pomocy Społecznej przygotowuje się do następnego wyjazdu do Lub-

je Zarząd, który będzie w tej kwestii współpracował z Kórnickim Towarzystwem Pomocy Społecznej.

Dodajmy jeszcze, że do Kórnika przyjechało jedenaścioro dzieci. Zamieszkały one u rodzin. W Bninie i Czmońcu zorganizowano dla innych kolonie. Na każdym przebywa ponad 40 dzieci.

Dominowo

W poniedziałek 28. lipca wyjechał kolejny transport: 12 ton paszy treściwej, zboże, środki czystości, żywność do Wiszni Małej w okolicach Trzebnicy. Tego dnia także przywieziono stamtąd dwanaście kobiet z dziećmi. Zamieszkały one u rodzin, które zapewniają im utrzymanie. Pomagać też będzie PCK oraz zostaną na ten cel przeznaczone również środki zebrane już wcześniej.

Zaniemyśl

Na obozie w Lęknicy w Zespole Szkół Rolniczych przebywa jedenaścioro dzieci z Gorzanowa koło Bystrzycy Kłodzkiej. Do Lęknicy przyjechali tak jak stali. Tutaj wyposażono ich we wszelkie najpotrzebniejsze rzeczy, a sponsorami byli wójt Zaniemyśla, OPS oraz prywatni ofiarodawcy.

Zb. Król

Na zdjęciu: jedna z zalanych wiosek w gminie Środa Śląska

Poselska i Czerwonego Krzyża

Dywaniki jak spod igły



Na ukończeniu są już prace przy budowie przedłużenia ulic Poselskiej i Czerwono-

nego Krzyża. Na pierwszej z nich Strada zakończyła już układanie nawierzchni i ulica wydaje się być już prawie gotowa do otwarcia. Na Czerwonego Krzyża natomiast pierwszy kawałek asfaltu ułożono już we wtorek, a więc również i ta ulica zostanie niedługo zakończona. Na zdjęciu rozpoczęcie prac przy układaniu nawierzchni na ulicy Czerwonego Krzyża.

krzem

Rzeczne kąpiele



do samych wałów. Woda rozlewa się bowiem po polach. Ziemia jest tak wilgotna, że nie chce już przyjmować cieczy.

Oprócz wymienionych już miejscowości warto wymienić jeszcze chociażby Rogusko na południe od Nowego Miasta. Tam również zalane są okoliczne pola. Wszędzie, gdzie tylko można rolnicy zbierają pośpiesznie plony. Żniwa ruszyły więc pełną parą.

Podobnie sytuacja wygląda w Dębnie oraz Nowym Mieście. Coraz bardziej podmakają coraz to nowe tereny. Mimo licznych ostrzeżeń przed kąpielą w wodzie niesionej przez rzeki, jakie pojawiają się niemalże każdego dnia w mass mediach, wydaje się, że pozostają one głuche. Przykładem niech będzie nasza fotografia zrobiona w Dębnie. Dzieci całą gromadą wchodzą do wody. Na nasze pytanie, czy ktoś im już zwracał uwagę na szkodliwość kąpeli w rzece, odpowiadały twierdząco, po czym ruszały w dalszą wędrowkę po zalanej drodze.

(kóz)

Studium Finansów

Pierwsi absolwenci

Pierwsza grupa absolwentów otrzymała w zeszłym tygodniu świadectwa ukończenia Studium Finansów, które mieści się w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 przy ulicy Lipowej. Po roku nauki mury tej szkoły opuściło 77 osób. Studium kształci specjalistów w trybie zaocznym i wieczorowym na dwóch specjalnościach: podatki i księgowość. Spośród tej grupy 19 absolwentów kontynuować będzie naukę w Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu. Są to trzyletnie studia licencjackie, a tytuł magistra zdobyć można następnie na którejś z wyższych uczelni poznańskich, z którymi WSB podpisana ma umo-

wę. WSB stara się również o uprawnienia samodzielnego kształcenia przyszłych magistrów.

Tymczasem trwa rekrutacja na nadchodzący rok akademicki. Utworzona została również nowa specjalność - bankowość, która - jak powiedział „Gazecie” zastępca dyrektora Studium Tomasz Piotr - od razu cieszy się dużym zainteresowaniem. Każdy zainteresowany otrzymać może informator, a przypomnijmy, że zajęcia prowadzi tu wykładowca z WSB, Akademii Ekonomicznej w Poznaniu oraz średnicy praktycy z urzędów i instytucji finansowych.

krzem

Kórnik

Sesja Rady

23 lipca br. obradowali kórnicy radni. Podjęto uchwały dotyczące zmiany planów zagospodarowania przestrzennego. Grunty rolnicze przy ulicy Młyńskiej w Kórniku, wyłączono z produkcji rolnej i przeznaczono pod budownictwo jednorodzinne. Dotychczas rolnicze grunty w Gądkach przeznaczono pod dzia-

łałość przemysłową, w Borowcu pod budownictwo indywidualne.

Radni podjęli także uchwałę ustalającą okręgi na najbliższe wybory. W ramach ogólnopolskiej akcji „gmina gminie” postanowiono przekazać 5 000 zł dla zalanego Międzyzlesia.

Stop

OPTYK **KOMPUTEROWE**
Gniotowski
BADANIE
WZROKU
 lek. med. Izabella Paprzycka - Majniak
 specjalista chorób oczu
 wtorek i czwartek od 15.30 do 17.00
 co druga sobota od 10.00 do 12.00
 Rejestracja ul. Daszyńskiego 6
ZAPRASZAMY
 (naprzeciwko Urzędu Miejskiego)

Rozebrane chodniki - c.d.

Kolejne chodniki wyłączane są na czas wykopków, jakie na zlecenie Telekomunikacji Polskiej SA prowadzą trzy firmy: POZTEL i ELTEL z Poznania, oraz PBT Kostrzyn z Kostrzyna. Związane z programem telefonizacji miasta prace posuwają się coraz dalej od centrali na ulicy Sportowej.

Po ekipach pozostają jednak, jak na razie nieuporządkowane chodniki i dziury w jezdniach. Oczywiście zostanie to w przyszłości uporządkowane, rodzi się jednak pytanie, jak długo przyjdzie średzianom przemieszczać się po tak zniszczonych chodnikach.

W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy harmonogram prac w lipcu, dziś ulice, na których prace rozpoczną się w sierpniu.

krzem

• 1.08. - 10.08.

ul. Prądyńskiego (od Jackowskiego do 51)

• 1.08. - 25.08.

ul. Stawowa (od nr 8 przez Asnyka do Kosynierów), Struga (od Stawowej do nr 4), Kruczkowskiego (od Kosynierów do nr 3), Orzeszkowej (od Kosynierów do nr 7), Rzemieślnicza (od 29 do Kruczkowskiego), Estkowskiego (od nr 8 do Kruczkowskiego)

• 2.08. - 8.08.

ul. Kościuszki (od Kilińskiego do nr 1)

• 5.08. - 10.08.

ul. Poselska (od Berlinga do 23)

• 5.08. - 12.08.

ul. Kilińskiego (przy nr 43)

• 5.08. - 18.08.

ul. Jackowskiego (od Prądyńskiego do 21)

• 5.08. - 20.08.

ul. Kościuszki (od 41c do 59)

• 8.08. - 21.08.

ul. Chudoby (od Prądyńskiego, z ulicą Drzymaly przez Szymańskiego do Opielnińskich)

• 9.08. - 20.08.

ul. Paderewskiego (od szkoły do Prądyńskiego)

• 14.08. - 25.08.

ul. Słowackiego (od Kościuszki do nr 5)

• 23.08. - 5.09.

ul. Jackowskiego (od Paderewskiego do Jackowskiego)

• 1.09. - 15.09.

ul. Głowackiego (od nr 29)



Wczasy na działce

Leżaki wśród drzew

Po raz dwudziesty czwarty Polski Komitet Pomocy Społecznej zorganizował na działkach „Odrodzenie” wczasy dla osób starszych i samotnych. W



tym roku brały w nich udział 32 osoby (wraz z personelem). Jak powiedziała „Gazecie” Bożena Wieczorek, prezes średzkiego PKPS, która od 24 lat zajmuje się organizacją wczasów na działce, bywały lata, gdy na turnusie spotykało się 80 osób.

Współorganizatorem wczasów był oczywiście Ośrodek Pomocy Społecznej, z którego ramienia Alina Radojewska kierowała zajęciami na działkach.

Najstarsza uczestniczka wczasów miała 89 lat. Były tu osoby, które na tego typu wczasach przebywały po raz pierwszy, ale są i weterani - jak np. Zofia Lewińska, która uczestniczyła we wczasach po raz 24.

Wczasy trwały łącznie 15 dni. Dzień wczasowiczów zaczynało o 8:00 śniadanie. Na działki dowoził wszystkich - co warte podkreślenia - nieodpłatnie Tadeusz Kowal. Później dzień mijał na lekturze książek, odpoczynku na leżakach wśród drzew, spacerach po ogrodach, w razie niepogody pozostawało oglądanie telewizji. O 12:30 obiad, a przed nim wspólny Aniol Pański. O 15:00 podwieczorek, a godzinę później powrót do domów. We wtorek mszę dla wczasowiczów odprawił ks. Lech Otta.

Tradycyjnie na zakończenie wczasów odbędzie się uroczysty obiad, na który zapro-

szenie otrzymali wszyscy sponsorzy, a jest ich niemało: Cukrownia (która pomaga organizatorom po raz 24.), Hortex (który sponsoruje wczasy od początku swego istnienia), GS i Spolem. Oprócz sponsorów część kosztów ponoszą również ich uczestnicy. Wpłacają oni 15% swej emerytury, przy czym kwota ta nie może przekroczyć 70 zł.

Wczasy zakończy wycieczka do Lichenia, na którą grupa wyjechała dzisiaj, a zasponsorował ją budżet miasta.

krzem

Pracownicze Ogrody Działkowe

Największe, choć najmłodsze



Na terenie naszej gminy funkcjonują 4 Pracownicze Ogrody Działkowe. Na terenie miasta są to POD „Odrodzenie”, POD im. Kościuszki i POD im. Niedziałkowskiego. W Słupi Wielkiej istnieje dodatkowo POD „Relaks”.

Największym z ogrodów jest POD „Odrodzenie”. Skupia ono 499 działek o łącznej powierzchni 21,56 ha. Wszystkie ogrody w naszej gminie to łącznie 760 działek o pow. 32,74 ha. „Odrodzenie” to jednak, pomimo swych rozmiarów, najmłodszy kompleks ogrodników działkowych w naszym mieście. Powstał bowiem w 1964 roku.

Jego prezesem jest Zbigniew Plenzler (patrz zdjęcie), który pełni jednocześnie funkcję prezesa Kolegium Prezesów POD w Środzie Wlkp. Jak powiedział „Gazecie” Z. Plenzler największym problemem działkowiczów to brak pieniędzy. Ogrody utrzymu-

Kłopoty klientki

Niewłaściwa stopa

Zgłosiła się do naszej redakcji mieszkanka Środy, mocno rozszoszczona tym, w jaki sposób sklep wielobranżowy przy ulicy Garncarskiej traktuje jej reklamację. 5 kwietnia br. klientka zakupiła w ww. sklepie buty, za które zapłaciła 129 złotych. 10 czerwca zwróciła obuwie do sklepu, gdyż jak twierdzi, w czasie użytkowania buty zdeformowały się. Reklamację przyjęto i obiecano rozpatrzyć w terminie 21 dni. Niestety minął miesiąc, a rozgoryczona klientka nie miała ani butów, ani pieniędzy.

W sklepie dowiedzieliśmy się, że zwłoka powstała na skutek powolności Hurtowni Obuwia „Esbut” w Poznaniu. Całą reklamację załatwiono zaś negatywnie. Według pełnomocnika ds. reklamacji „połdowanie przodów w bucikach spowodowane jest niedopasowaniem obuwia do stopy i w takim przypadku brak naprężenia skóry powoduje fałdzenie. Przody w obuwiu nie są wypełnione odpowiednią tęgoscą stopy”. Pełnomocnik stwierdził też, że buciki były nieodpowiednio konserwowane.

Pragniemy zwrócić uwagę czytelników na to, żeby kupo-

wali buty, które potrafią wypełnić odpowiednią tęgoscą stopy. Nie wypełnienie grozi utratą pieniędzy.

Stop

Dookoła nas

Przyroda

w sierpniu

Prorokowanie wydarzeń w przyrodzie, bywa ostatnio bardzo trudne. Klimat rządzi się bowiem własnymi regułami i nieustannie nas zaskakuje. Lipcowe ulewę, które w konsekwencji spowodowały powódź wskazują, że w przyrodzie może wydarzyć się prawie wszystko i niczego nie można być tak do końca pewnym. Nie wiemy jak będzie wyglądał sierpniowy świat, czy wreszcie nadejdzie lato i przestanie padać: wiemy tylko na podstawie wieloletnich obserwacji, jak powinien wyglądać sierpień.

W sierpniu zakwitają wrzosy. Dojrzewają owoce maliny, bzu czarnego, róży, derenia, trzmieliny, czeremchy, borówek, ligustru i jeżyny. W czerwonych mięsistych osnówkach dojrzewają nasiona cisów. W sadach rozpoczynają się masowe zbiory jablek, gruszek i wiśni. Odlatują na zimowe leża: wilga, kukulka, przepiórka i niektóre ptaki wodne. Około 20 sierpnia odlatują bociany. O ile lato jest ciepłe i wilgotne (jest!), w lasach pojawiają się masowo grzyby.

PRZYSŁOWIA - PRZEPowiednie Początki sierpnia pogodne - wrozą zimy łagodne.

Kiedy sierpień wrzos rozwija - jesień krótka, szybko mija.

Gdy w sierpniu z północy dmucha, nastaje zwykle posucha.

Kto we żniwa patrzy chłodu, nacierpi się zimą głodu.

Bartłomiej zwiastuje - jaka jesień następuje (24 VIII).

(bios)

WOLNE MIEJSCA PRACY

stan na dzień 25.07.97 r.

murarz (1), ochrona środowiska lub maliorant (1M), szwacz - krawiec (5), elektromonter z uprawnieniami (2M), sprzedawca w Środzie (1M - znajomość AGD), dekarz - blacharz (2), mechanik samochodów ciężarowych (2), kierowca sam. ciężarowego +E (2), kierowca kat.B (1), tapicer (4), malarz budowlany (1), kombajnista (2), bez zawodu (2), robotnik hodowli zwierząt (2), rozbieracz - wykrawacz (1), kierowca ciągnika (1), ekonomista (mgr lub pedagog - 1), psycholog (1), robotnik budowlany (3), magazynier (urg. służba wojskowa - 2), prasowiczka (doświadczona - 1), tech. mech. obróbki skrawaniem (1), marketing (znaj. j. angielskiego 1), gł. księgowy - spółki (doświadczona - 1)

Razem 44 miejsca

Szczegółowych informacji na temat wolnych miejsc pracy można uzyskać osobiście w Rejonowym Urzędzie Pracy

Środa Wlkp. ul. Kosynierów 46.

Krajobraz po wielkiej wodzie

Inicjatywa sprowadzenia do naszego miasta dzieci z zalanych okolic Środy Śląskiej.

Wjeżdżamy do Środy Śląskiej. Miasto wygląda całkowicie normalnie, tętni miej-

zalało, teraz nie mają nic własnego.

Opuszczamy gabinet burmistrza. W korytarzach urzędu niby nie dzieje się nic nadzwyczajnego. Ale jeżeli wyteżyc uwagę... W pokoju sekretarza gminy leżą stopy kocy i ubrań. Jakaś sędziwa babuleńka z kartką w rękę, nie rozumie gdzie wyplaca jej pieniądze i ile ich będzie, więc rozpytuje o to. Zza uchylonych drzwi gabinetu zastępcy burmistrza, dochodzi cichy szloch, kobieta mówi, że nie ma pieniędzy i konserw, że dzieci głodne... Wjeżdżamy ze Środy i kierujemy się do Szczepanowa, gdzie w szkole podstawowej mieszka około 200 osób, ewakuowanych z zalanych wsi. To stamtąd zabierzemy dzieci. Nieopodal szkoły, do której szybko dojeżdżamy, rozpoczyna-

normalnie poszedłem do pracy. Przyjechałem po robocie do wioski, a tam już nikogo nie było. Nagle usłyszałem szum. Szła taka mała fala, a zaraz za nią druga kilkumetrowa, która porwała ze sobą: drzewa, ploty, krzaki, kamienie... W momencie zalało wszystko. Miałem 1.60 cm wody w izbach. Teraz jest 30 cm, a na podwórzu 70 cm. Dom gnije i nie wiem dokąd wracać jak zejdzie wreszcie ta woda. Może się zawali...

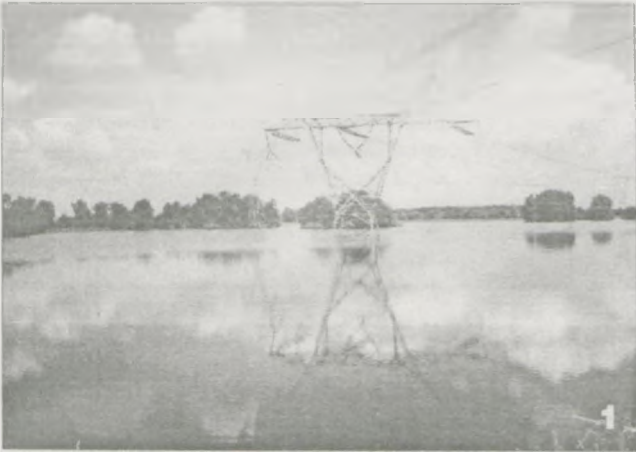
To jest niesamowite - mówi kierownik ośrodka dla ewakuowanych. - Gdy się płynie po zalanych terenach, to wodę widać dookoła po horyzont, tylko gdzieś tam sterczą czubki drzew, kominy czy dachy. Zaraz po pierwszym uderzeniu fali, na tych wysepkach stały psy, koty, sarny i wszelakie stworzenia. Niestety wiele z tych stworzeń zatonoło, a trupy pływają do dziś. - Nie ma sensu odraczać rozpoczęcia roku szkolnego - odpowiada na pytanie kierownik. - Chcielibyśmy ulokować tych ludzi gdzie indziej i rozpocząć normalną naukę. Do tej szkoły chodzą dzieci przede wszystkim z tych zalanych wiosek.

Kierownik mówi, że owszem jest możliwość dotarcia do odciętych osad, bo właśnie wyrusza tam wojskowa amfibia. Podobno tylko dwie wioski są całkowicie opustoszałe, w pozostałych czterech

godzin... Po wielkiej walce wewnętrznej ulegam i wsiam do autobusu.

Rodzice zabieranych małych powodzian dziękują nam, tak jakoś niezwykle szczerze i ciepło... Odjeżdżamy, 22 dzieci i 2 matki, które w takich prowizorycznych warunkach nie mogą wychowywać jeszcze zupełnie małych pociech. Dość skromne bagaże z tym co udało się ocalić, leżą w autobusowym kufrze. Słychać cichutkie pochlipywania, to niektóre dzieci rozstają się z rodzicami... Zauważam, że ktoś na przedniej szybie naszego pojazdu, nakleił wycięty z tektury czerwony krzyż. Wkrótce przejeżdżamy obok tego samego policyjnego strażnika mostu, który teraz nie zwraca na nas uwagi (wreszta mamy już stosowne pismo z urzędu).

Dzieci wydają się zwyczajnymi dziećmi, wesołymi i ciekawymi świata (foto 3), a szczególnie Środy Wielkopolskiej. Może tylko zbyt często używają dziwnie w ich ustach brzmiących słów: amfibia, ewakuacja... Po 4 godzinach jazdy, znajdujemy się przed Środowiskowym Domem Samopomocy, gdzie przez około 14 dni mieszkać będą uchodźcy (po nich przyjedzie drugi turnus). Widzę, że przybyłe są najwyraźniej oczarowani warunkami jakie im przygotowano. Nie dziwię się. Widziałem tamtą szkołę i wiem ile Środa dała Środzie. Dostrzegając przejęte i pełne poświęcenia panie z OPS-u wiem, że dzieciom tutaj niczego nie zabraknie i ich radość powinna wzrosnąć. Tym bardziej, że o



pochodziła od burmistrza Mieczysława Jackowa. Burmistrz bez pośrednictwa sztabów powodziowych, skontaktował się ze śląskimi władzami i zaprosił na dwa sierpniowe turnusy dzieci powodzian. Pieniądze na sfinansowanie pobytu pochodzą z darów sponsorów, budżetu gminy i Ośrodka Pomocy Społecznej, także ze starania Stowarzyszenia SOS.

Autobus z napisem K. S. Polonia Środa Wlkp. wyruszył spod Środowiskowego Domu Samopomocy - 29 lipca o świcie. Oprócz kierowcy, dwóch pań z OPS-u i pielęgniarki mającej zadbać o zdrowie małych pensjonariuszy, wyjechał także reporter „Gazety Średzkiej”. Celem - oczywiście Środa Śląska.

Po trzech godzinach monotonnej podróży, zbliżamy się do miejscowości Lubiąż, gdzie ma nastąpić nasze pierwsze spotkanie z Odrą. Już z daleka nozdrza drażni zapach wilgoci, stęchlizny i błota. Wreszcie jest - rzeka. Nie płynie w korycie, lecz rozlewa się bardzo szeroko (foto 1), muska piękny zamek, zalewa pola, wartkim nurtem rwie między drzewami. Pośród beznianu wody, wąska asfaltowa droga na skarpie i most. Niestety, policjant siedzący w radiowozie obok wjazdu na most, nakazuje nam zjechać na pobocze. Dowiadujemy się, że przejazd jest dozwolony tylko dla pojazdów poniżej 3,5 tony, a nam zostanie wlepiony mandat za ignorowanie tablic informacyjnych (nie widzieliśmy żadnych). Jednak po krótkiej, aczkolwiek nerwowej rozmowie, zostajemy przepuszczeni przez most i o mandacie też nie ma już mowy.

skim gwarem, nie ma najmniejszych śladów kataklizmu. Zatrzymujemy nasz pojazd przed Urzędem Miejskim i wstępujemy do wnętrza. Witają nas bardzo gościnnie. Na progu swego gabinetu wyciąga dłoń burmistrz Środy - Antoni Biszczyk.

Zalało 25% terenu naszej gminy - burmistrz zaczyna opowiadać - pod woda znalazło się 6 wsi, a w nich 480 gospodarstw. Trzeba było ewakuować 1200 osób. Na domiar złego te zalane tereny położone są poniżej poziomu Odry w depresji i woda z nich sama nie zejdzie, trzeba ją będzie wypompować. Jeszcze nie można tego robić, bo Odra wciąż jest wyżej. Wioski te są ciągle zalane i odcięte od świata, dotrzeć do nich można jedynie łodzią czy amfibią. I ludzie nie mają dokąd wracać, a pewnie połowa z tych zalanych domów zawali się. Jeszcze nie potrafię oszacować strat - odpowiada pan Biszczyk. - Wiem tylko, że są ogromne, woda pochłonęła budynki, drogi, mosty, kościół, uprawy na polach. Niektórym zabrała dosłownie wszystko co mieli. Teraz po trzech tygodniach wiadać, że ludzie mają naprawdę dość, są u kresu wytrzymałości. Dziękuję wam - też średzianom - że jesteście tutaj i pamiętacie o nas, że pomagacie nam. Przede wszystkim - burmistrz odpowiada na kolejne pytanie - ludziom potrzebna jest pasza dla zwierząt i środki czystości, ale przyda się wszystko. Niektórzy wynosili dobytek na strych, ale strychy też



na się wielkie rozlewisko. Na podwórzu leżą prowizoryczne wały z worków, ale woda na szczęście tutaj nie dotarła. Po korytarzach, podwórzu i izbach lekcyjnych krąży ludzie. Są jaćś przygaszeni, smutni, posępni. Wszędzie wisi jakaś świeżo uprana odzież. Dzieci już czekają z przygotowanymi bagażami.

Przy wejściu siedzą dwaj starszycy i palą papierosy (foto 2). - Kiedy panowie zamierzają wrócić do domów? - pytam ich. Długo nie odpowiadają. - Nie wiem czy w ogóle będzie do czego wracać - mówi wreszcie jeden z nich. - Drugi zaczyna opowiadać skomplikowaną historię własności domu i pyta z niepokojem, czy na pewno dostanie odszkodowanie, bo domu już praktycznie nie ma...

To było tak - rozpoczyna opowiadanie zagadnięty mieszkaniec Rzeczycy - Gadal, że będzie ewakuacja, ale nikt nie chciał wierzyć, bo nasza wioska leży dość wysoko. Wynieśliśmy meble na strych i



na strychach trwają ludzie i pilną swego dobytku. To właśnie im amfibia dostarczy żywność i piec.

Mam wielką ochotę popłynąć, ale dzieci już lokują się w autobusie. Wyprawa do centrum powodzi trwałaby kilka

ciekawy program zadba zjednoczony w pomocy sztab. Być może na kilkanaście dni, powodzianie zapomną o wodzie, brudzie, zarazkach i innych problemach.

Piotr Stróżyński



General Dąbrowski

Jan Henryk Dąbrowski, którego pomnik odsłonięto w Środzie w ubiegłym miesiącu, był słynnym twórcą legionów polskich we Włoszech i głównym bohaterem naszego hymnu narodowego.

Urodził się 29 sierpnia 1755 r. w Małopolsce, w Pierzchowie koło Bochni jako czwarte dziecko Jana Michała, oficera wojsk saskich i Zofii z Lettów. We wczesnym dzieciństwie stracił matkę, wychowywał się u rodziny, a potem pod okiem ojca w Saksonii. Już w wieku 16 lat wstąpił jako ochotnik do wojska, gdzie dosłużył się stopnia rotmistrza. Ze środowiskiem saskim związał się jeszcze ściślej przez małżeństwo z Gustawą Rackel. Mieszkał w Dreźnie, gdzie gruntownie studiował sztukę wojenną.

Jednak zachęcony wezwaniami z dawnej Ojczyzny w 1792 r. wziął dymisję z wojska i udał się do Polski. Wkrótce sprowadził także zone z zreformowania kawalerii narodowej I brygady wielkopolskiej generała Madalińskiego. Szybko awansował z podpułkownika na brygadiera. Dzielna obrona Warszawy, w czasie insurekcji kościuszkowskiej, zyskała mu uznanie Kościuszki i stopień generalski. Wyślany na pomoc powstańcom wielkopolskim skutecznie walczył z przeważającymi siłami pruskimi pod Labiszynem i Bydgoszczą.

Po upadku powstania Dąbrowski wyruszył do Włoch w celu zorganizowania legionów polskich z Polaków, którzy dostali się do niewoli francuskiej z rozbitej armii austriackiej i uchodźców. Przy boku wojsk francuskich, na początku 1797

r., powstały wojska polskie, które brały udział w zajmowaniu Włoch. Dąbrowski triumfalnie wjechał do Rzymu, ale już w 1799 r. zaczęły spotykać ich klęski, a z obu legii „włoskich” pozostały tylko niedobitki. General pozostał jednak w służbie włoskiej za co został odznaczony.

Na polecenie Napoleona, w 1806 r., organizował powstanie w Wielkopolsce. Jego wkroczenie do Poznania uwiecznił Jan Gładysz w obrazie, który można podziwiać po dziś dzień w ratuszu poznańskim. Powstanie, opiewane przez Adama Mickiewicza w „Panu Tadeuszu”, było jednym z nielicznych powstań polskich, które się powiodły. Dąbrowski na czele dywizji brał udział w bitwach pod Tczewem, Gdańskiem i Frydlandem. Sam był dwukrotnie ranny.

Twórca Legionów rozczerany zarówno do polityki francuskiej jak i władz wojskowych Królestwa Warszawskiego odsunął się od życia publicznego i zajął się sprawami rodzinnymi i majątkowymi. Pod koniec 1807 r. powtórnie się ożenił z Barbarą Chłapowską. W tym czasie otrzymał od cesarza Napoleona, za zasługi i ofiarą służbę, dobra winnogórskie.

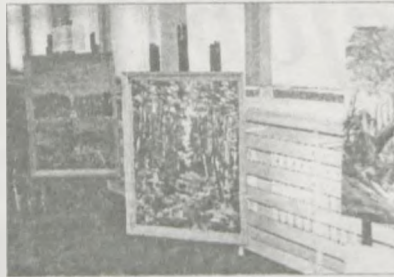
Na wieść o wtargnięciu Austriaków na obszar Królestwa Warszawskiego w 1809 r. general pospieszył do Warszawy, gdzie zaczął reorganizować armię i wziął udział w początkowej fazie ofensywy na Galicję. Niedługo potem otrzymał zadanie osłony Wielkopolski i w tym celu organizował siły zbrojne, z którymi posuwał się do Warszawy, potem ku Krakowowi.

Dąbrowski wziął jeszcze udział w kampanii rosyjskiej Napoleona, ale kontuzjowany pod Borysowem i ranny pod Stachowem musiał kurować się w Warszawie, a potem schronił się w Saksonii. W 1813 r. zorganizował korpus polski, który walczył w tzw. bitwie narodów pod Lipskiem. Po śmierci Poniatowskiego i ustąpieniu Sulkowskiego general otrzymał dowództwo wojsk polskich. Wraz z wycofującymi się wojskami znalazł się na terenie Francji, gdzie jeszcze usiłował rekrutować rodaków spośród jenców.

W maju 1815 r. Dąbrowski powrócił do kraju. Został wojewodą Królestwa Kongresowego i otrzymał order Orła Białego. W tym okresie 60-letni general najchętniej przebywał w Winnej Górze, w otoczeniu rodziny - żony i dwojga dzieci narodzonych z nowego związku: córki Bogusławy i syna Bronisława. General zajął się porządkowaniem materiałów, które wraz z mapami i bronią przeznaczył dla Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. W 1818 r. dostał zapalenia płuc, a w zranionej nodze wywiązała się gangrena. Zmarł 6 czerwca tego roku i został pochowany w podziemiach winnogórskiego kościoła. W 1863 r. prochy Dąbrowskiego złożono w specjalnie wzniesionej kaplicy, a jego serce spoczywa w urnie umieszczonej w niedawno otwartej krypcie przy kościele św. Wojciecha w Poznaniu, obok szczątków jego przyjaciela, twórcy hymnu Józefa Wybickiego, który go uwiecznił w Pieśni Legionów: „Marsz, marsz Dąbrowski”.

Barbara Dolczewska

Profesjonalni amatorzy



W Gminnym Ośrodku Kultury i Rekreacji w Zaniemyślu trwa „Wystawa Twórczości Nieprofesjonalnej”. Możemy na niej zobaczyć malarstwo, rzeźbę, haft oraz twórczość literacką mieszkańców gminy Zaniemyśl, w sumie dziesięciu osób w różnym wieku, debiutantów oraz mających w swym dorobku wystawy indywidualne. To ostatnie odnosi się do Romana Kurnatowskiego, który

w GOKiR już wcześniej miał taką wystawę. Ogólnie prezentację dominuje twórczość pejzażowa, wspomnianego już, R. Kurnatowskiego oraz Sławomira Bzdziucha, czy Zbigniewa Borzymowskiego. Ciekawe są prace Sławomira Krycha - mieszkańca Lubonieczka który rzeźbi w drewnie oraz Magdaleny Gadzińskiej - projektującej kostiumy. Bożena Smitkowska wystawia haft artystyczny. Prezentowane są również obrazy jej zmarłego męża - Lecha. Wystawiają też swe prace Mikołaj Senk, Katarzyna Kaja, nie zabrakło miejsca dla księżek Tadeusza Bogackiego.

(kóz)

Wakacje w mieście

Dziś dyskoteka, jutro kino

Dla dzieci, które w czasie wakacji pozostają na terenie zamieszkania prowadzone są od kilku tygodni zajęcia. O niektórych pisaliśmy już w zeszłym tygodniu. Zajęcia dla grupy około 100 dzieci odbywają się w Ośrodku Sportu i Rekreacji. Są to sportowe polkolonie zorganizowane przez średzki oddział Towarzystwa Krzewienia Sportu i Rekreacji, a finansowane przez budżet miejski.

Zajęcia organizuje również Ośrodek Kultury. W pomedzialek kilkunastu młodych średzian

uczestniczyło w warsztatach plastycznych. We wtorek nie doszedł niestety do skutku wyjazd do Jarosławek. Wczoraj dzieci wyjechały ciuchcią do Zaniemyśla, a dziś na kąpielisku prowadzona jest nauka pływania. O 16.00 w sali Ośrodka Kultury odbędzie się kolejna dyskoteka dla dzieci, a jutro w kinie „Baszta” o 11.00 przewidziano projekcję filmu „101 Dalmatyńczyków”. Również w piątek w sali OK wystąpi Dziecięcy Zespół Estradowy z musicaliem „Nasz Rejs”.

krzem

Zaproszenie do Śremu

Folkowo i jazzowo

Jutro, 1 sierpnia, po raz kolejny w Śremie odbędzie się impreza zatytułowana „Muzyczne piątki nad Wartą”. Tym razem na placu za Śremskim Ośrodkiem Kultury zaprezentuje się zespół „Sierra Manta” - grający folk słowiański. Początek imprezy o godz. 20.30. Wstęp

wolny. W czasie koncertu będą zbierane datki dla powodziarzy.

Natomiast w niedzielę w śremskim klubie „Kariera” przy ul. Chłapowskiego 1d będzie można posłuchać „Jazz Soft Party”. Tam również wejście za darmo.

K. Rzepka

Kino „Baszta” w Środzie zaprasza:

1.08.	18:00	Sara
piątek	20:00	Sara
2.08.	18:00	Sara
sobota	20:00	Sara
3.08.	18:00	Sara
niedziela	20:00	Sara

Na co wybrać się do kina?

„Sara” - Bogusław Linda jako polski bodyguard, czyli ochroniarz. Kiedyś był oficerem - specjalistą od misji specjalnych. Jednak tragedia rodzinna popchnęła go w alkoholizm i stracił pracę. Teraz zostaje wynajęty przez gangstera do ochrony jego szesnastoletniej córki.

Wejściówka na telefon

Powracamy do naszego konkursu filmowego. Oto pytanie: Jak nazywa się młoda aktorka, która zagrała u boku B. Lindy w „Sarze”?

Jeśli znasz odpowiedź na to pytanie, zadzwoń do naszej redakcji w piątek o godz. 15.00. Będziesz pierwszy, a otrzymasz podwójną wejściówkę do kina ważną dwa tygodnie.

AGFA Star Print

STUDIO FOTOGRAFICZNE
ANDRZEJ LENICKI

Plac im. Armii Poznań 6a

czynne 9:00 - 17:00
soboty 9:00 - 13:00

OFERUJE

- zdjęcia legitymacyjne, paszportowe, okolicznościowe, ślubne, reportażowe
- Polaroid w 3 minuty
- filmy amatorskie już po godzinie tylko u nas (filmy u nas zakupione wywołujemy gratis)

„Schaby” i wspaniałe fajerwerki



Zaniemyska impreza ma już długą tradycję. Ostatnie Bitwy Morskie, które odbyły się w sobotę 26 lipca, były już bowiem jedenastymi. I co tu wiele mówić w opinii wielu widzów wypadły całkiem nieźle. Do Zaniemysła przyjechała bowiem Formacja Niezwywych Schabuff, Krzysztof Krawczyk, a pokaz sztucznych ogni był rzeczywiście wspaniały. Ale od początku.

Już od wczesnych godzin popołudniowych na placu przed amfiteatrem zaczęły się gromadzić tłumy widzów. Jak każdego roku, w ten dzień do Zaniemysła przyjeżdża grono mieszkańców Srody, Śremita, Kórnika, ale także Poznania. W sumie sprzedano 8,4 tys. biletów (wstęp na plac, gdzie odbywały się główne imprezy, kosztował 4 zł), trzeba jednak dodać, że młodzież szkolna do

piętnastego roku życia, wchodziła bez biletu. Prawdopodobnie więc na Zaniemyskich Bitwach Morskich bawiło się ok. 13 tys. ludzi (foto 1).

Na placu ustawiono sporo handlowców oferujących przede wszystkim napoje, gorące posiłki oraz różnego typu festynowe pamiątki. W Zaniemyslu pojawili się również posłowie: Krystyna Lybacka (SLD), Hanna Suchocka (Unia Wolności) oraz Marian Król (PSL). Zbierali oni datki dla powodźnian, agitacji na scenie nie było.

Imprezę otworzył w samo południe wójt Zaniemysła Wojciech Nowak. Ale już wcześniej, od samego rana, na jeziorze Łękno odbywał się konkurs wędkarski. Później, po oficjalnym otwarciu, występowała Orkiestra Dęta Odlewni Zeliwa w Śremita, a tańce dworskie prezentowała Liga Baronów z Warszawy.

O 14:00 miał wystąpić zespół Bahamas, ale grupa przybyła z godzinnym opóźnieniem. Dlatego najpierw zaprezentował się, zresztą znakomicie, zespół folklorystyczny „Groniki”, a dopiero po nim „Bahamas”. Od początku konferansjerką zajmował się Jan „Janski” Zieliński - niegdyś „Bolter”. Nie dotarła więc miss Wielkopolski Beata Noszeżyńska, którą ponoć dopadła grypa. Jan Zieliński radził sobie jednak bardzo dobrze, także wówczas, gdy sam stanął na scenie amfiteatru i zaczął śpiewać swoje dawne i obecne przeboje.

Tymczasem na Jeziorze Raczyńskich najpierw odbył się pokaz modeli pływających Stanisława Skiery, co zapewne stanowiło największe nawiązanie do tradycji, z której bitwy się wywodzą, czyli do bitew, jakie na Jeziorze organizował hrabia Edward Raczyński. Później, o godz. 16:00, na plaży swe umiejętności prezentowali karatecy z poznańskiej szkoły Waldemara Nogalskiego. Wreszcie wymienimy jeszcze regaty kajakowe o Puchar „Głosu Wielkopolskiego”.

Kabaret „Paka” (foto 2) nie wzbudził większych emocji,

mimo że zaprezentował w dużej mierze znany chociażby z telewizji repertuar. Tak na-

piosenki słuchacze domagali się od samego początku koncertu i mieli możliwość posłu-



prawdę emocje miały rozpoczynać się dopiero około godziny 19:00. Wtedy to właśnie na

chania jej później raz jeszcze, podczas którego z kolejnych bisów.

Kwadrans trwał pokaz fajerwerków. Przygotowała go, podobnie jak w dwóch poprzednich latach, firma Janusza Masłaka z Poznania „Fire-Ball”. Ten kwadrans był jednak wspaniałym pokazem. Sztuczne ogni wystrzeliwano zarówno z pomostów przy plaży głównej, jak i z wyspy.

Zaniemyskie Bitwy Morskie zakończyły się ok. 3:00 w nocy. Po pokazie fajerwerków można było bawić się jeszcze przy muzyce zespołu „Holiday”. W niedzielę rano, o godz. 7:00, do pracy przystąpiły służby porządkowe. Do południa plac był wysprzątany.

(kóz)

Jubileusz Piekarni M. Paliwody

To już pięć lat



wala piekarnia na Rynku i pan Marian wspólnie z żoną Jolantą zdecydowali się wejść w ten interes. Aby zakupić surowiec i rozpocząć działalność musieli sprzedać samochód - dorobek swego życia. I chociaż, jak sami państwo Paliwodowie mówią, na początku nie było lekko, a interes wydawał się ryzykowny, to z czasem ich praca zaczęła przynosić efekty.

Teraz Piekarnia Mariana Paliwody to w sumie szesnastu pracowników - w tym właściciele oraz ich córka - Ania, będąca obecnie na praktyce w firmie. Stary piec węglowy został zastąpiony przez dwa gazowe. Nysę wymieniono na dwa dostawcze Mercedesy oraz niedawno zakupiony WV. Wyprodukowane przez nich pieczywo jest nie tylko do Srody i okolicznych miejscowości, ale także do Poznania i Wrześni. Ostatnio ich chleb poleciał na południe Polski jako dar dla powodźnian.

(k)

W sobotę w restauracji „Wodnik” w Środzie bawili się właściciele, ich rodzina, pracownicy i współpracownicy Piekarni Mariana Paliwody, która mieszka się na Rynku 4. Obchodzą oni bowiem pięciolatek istnienia firmy. Nim rozpoczęła się zabawa w kościele w Nietrzanowie uczestniczyli we mszy św.

Pięć lat temu Marian Paliwoda - mieszkaniec Brodowa, stracił prawo do renty. On i jego rodzina zostali środków do życia. Wtedy to zbankrutowa-

scenę wyszedł Krzysztof Krawczyk z zespołem.

Kiedy artysta pokazał się na scenie, publiczność, która dotychczas przyglądała się kolejnym występom z pewnej odległości, natychmiast podeszła zupełnie blisko, a dopinguowana przez piosenkarza, zaczęła reagować żywo. K. Krawczyk zaśpiewał swoje stare przeboje oraz te najnowsze, prezentowane w telewizji Polsat i reprezentujące nurt Disco Polo.

O ile jednak K. Krawczyka słuchają przede wszystkim osoby w średnim i starszym wieku, to występująca niedługo potem „Formacja Niezwywych Schabuff” (foto 3) zrobiła prawdziwą furorę wśród młodszej publiczności. Grupa z Częstochwy zaśpiewała wszystkie swoje wielkie przeboje poczynając od „Przyjaciół”, a na „Lecie” kończąc. Zresztą tej ostatniej

To była udana impreza. Jej budżet wyniósł ok. 50 tys. zł. Pełne rozliczenie będzie znane mniej więcej za dwa tygodnie, jednak według planów, gmina na Bitwy nie miała ponieść żadnych kosztów - wszystko pokrywali sponsorzy oraz wpływy z biletów, opłat parkingowych i opłat od handlujących. Jeśli tak się stanie, będzie to zapewne wielki sukces organizatorów.

Nie dowiedzieliśmy się, ile kosztowali poszczególni wykonawcy. Wiadomo, że np. pokaz sztucznych ogni są bardzo drogie. Jak nam powiedziała dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji w Zaniemyslu - Wiesława Piosik, dobry pokaz kosztuje ok. 20 tys. zł. Wiele jednak zależy od kontaktów i indywidualnych różnic. Według pani dyrektor, fajerwerki na Bitwach, rzeczywiście imponujące, kosztowały dłużej niż to.

Zb. Król

Straż Pożarna 998

Początki wielkopolskiej policji

Ani o krok od swego obowiązku i powołania

W okresie od 23. lipca do 29. lipca na terenie działania średzkiej Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej zanotowano 3 pożary i 7 zdarzeń miejscowych.

23. lipca o 17:50 w Kępie Wielkiej (gm. Zaniemyśl) jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Kępy Wielkiej pomagała w uszczelnianiu walów na Warcie. Z pomocą mieszkańców i przy użyciu 7 ciągników i 2 ładowaczy przez 3,5 godziny układano folię i worki z piaskiem.

24. lipca na Os. Jagiellońskim zapalił się w mieszkaniu prywatnym garnek z mięsem. Wezwani do ognia strażacy z Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej swe działania ograniczyli do wietrzenia mieszkania.

24. lipca strażacy z OSP Sulęcinek ułożyli około 300 worków na przeciekających wałach przy Warcie w okolicach Solca.

Również 24. lipca o 21:00 strażacy z OSP Nowe Miasto usunęli z drogi 42 plamę po oleju - pozostałość po wypadku drogowym.

29. lipca o 3:00 w Biernatkach w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej w samochodzie Fiat 126 p zapalił się samochód i drewniany garaż, w którym był zaparkowany. W pożarze, który ugasili strażacy z OSP Kórnik, oprócz samochodu i garażu spłonęły: sprzęt wędkarski, silniki do łodzi oraz inny sprzęt.

krzem

ŚLUBY

Przemysław Dłubala
i Joanna Nowicka
Sławomir Filipiak
i Renata Wasiak
Rafał Furmanek
i Beata Maćkowiak
Ireneusz Łaskowski
i Ewelina Jura

URODZENIA

Adrian Strugarek
Marcin Ligocki
Klaudia Walczak
Paweł Bandyszak
Agata Sznajder
Jakub Raczek
Jakub Mieloch
Weronika Andrzejewska

ODESZLI

Franciszek Wysocki 66 lat
Stanisława Cieśla 77 lat
Jerzy Cieśla 46 lat
Józef Świt 39 lat
Stefan Konieczny 42 lata
Stefan Sobota 94 lata
Krystyna Kirszke 60 lat
Dane od 21 VII do 26 VII

W ubiegłym tygodniu policjanci obchodzili swoje święto. Dlaczego 24. lipca? Otóż w tym dniu, w 1919 roku, uchwalono ustawę, na podstawie której powołano do życia policję państwową. Ale od początku.

Kiedy wybuchła I wojna światowa na ziemiach polskich powstały różne ugrupowania o charakterze policyjnym. Gdy byłe ziemie Królestwa Polskiego przeszły pod okupację niemiecką, wspomniane organizacje zaczęły podlegać okupantowi, który raczej nie dawał im dużego pola do działania. Na początku 1918 roku zaczęto jednak przygotowywać plany powołania policji z prawdziwego zdarzenia. Jednak wypadki listopadowe i odzyskanie niepodległości chwilowo zawiesiły te zamiary. Problem rozwiązała dopiero ustawa z 24. lipca 1919 roku. Zakładała ona bezpośrednią podległość Komendanta Głównego Policji Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Policja miała dbać o bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny oraz sprawować czynności wykonawcze władz państwowych.

Z wokandy Kolegium

Kosztowne połowy

Niedawno informowaliśmy o wykroczeniach związanych z amatorskim połowem ryb. Letni okres sprzyja właśnie takim formom rekreacji, a przy okazji wędkowania, często dochodzi do naruszenia prawa. Wykroczenia te choć z pozoru błahę, są karane z całą surowością i warto chyba opisać taką niby drobną sprawę, aby uświadomić przede wszystkim letnikom i okresowym rybolapom, czym może zakończyć się łamanie przepisów dotyczących amatorskiego wędkarstwa.

Pan J. W. jest dojrzałym i statecznym mężczyzną, posiada własny zakład płytkarski i dzięki tej działalności raczej bez problemów utrzymuje dwójkę już pełnoletnich dzieci. 2 lipca br. pan J. W. zakładał płytki w domku letniskowym w Błazejewku. Po zakończonej pracy, wziął wędkę i poszedł nad Jezioro Bnińskie zapoławiać na rybki. Traf chciał, że jego wędkarskie papiery skontrolował funkcjonariusz policji. Okazało się, że wędkarz i owszem posiada kartę wędkarską, ale dokument ten uprawnia jedynie do wędkowania na wodach administrowanych przez PZ/W. Do tego, aby poławić w Jeziorze Bnińskim, potrzebne jest je-

W Wielkopolsce policja początkowo, już od 31. grudnia, czyli w trzy dni po wybuchu powstania wielkopolskiego, nosiła



nazwę Żandarmerii Krajowej i podlegała Naczelnej Radzie Ludowej. Na jej czele stał Karol Rzepecki, który powołał na wachmistrzów policyjnych członków „Sokoła”. Rozkaz z 8. marca 1919 roku mówił, że członek ŻK winien się charakteryzować m.in. „najściślejszą obowiązkowością, bezpartyjnością i nieprzekupnością, religijnością oraz moralnością, szczególnie przez unikanie nierządu”. W Żandarmerii Krajowej nie było miejsca dla kobiet. W rozkazie z 5. lutego 1919 roku do wódcy ŻK por. Wiza tak pisał: „Doszło do mej wiadomości, że objazdowi w poszczególnych

wypadkach zatrudniają do prac biurowych siły żeńskie. Ponieważ pracownice żeńskie nie zawsze umieją zachować tajemnice służbowe, zabraniam zatrudniania takich w biurach objazdowych”. Natomiast mężczyźni mogli mieć od 18. do 50. lat, musieli być nie karani, zdrowi, posiadający obywatelstwo polskie, sprawnie posługiwac

się językiem ojczystym tak w mowie jak i w piśmie. Z powodu niedoboru ludzi przyjmowano jednak i analfabetów, wysyłano ich jednak na przymusowe kursy.

11. czerwca 1920 roku została utworzona Komenda Policji Państwowej w Poznaniu, w skład której weszła Żandarmeria Krajowa. Dziesięć dni później Komendantem Okręgowym został W. Ludwikowski. W tym też czasie dokonano podziału Okręgu na komendy. Jedną z nich była Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Środzie. Jej szefem został komisarz Kazimierz Liepelt. W obszarze działania Komendy w Środzie znalazły się: Środa, Śrem, Swarzędz, Pobiedziska, Nekla, Piątkowo, Zaniemyśl, Mosina, Kórnik, Książ, Dolsk, Winiary i Główna.

W rozkazie nr 5 z dnia 27. lipca 1920 roku, zatwierdzającym niższych funkcjonariuszy z dawnej Żandarmerii Krajowej, wymienionych zostało bodajże

26 średzian, wśród nich m.in. Stanisław Szymurski, dziadek Piotra Szymurskiego - dzisiejszego szefa samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego średzkiej Komendy Rejonowej Policji.

Początki policji w niepodległej Polsce nie należały do łatwych. Ludzi należało szkolić, a także uczyć zasad moralnych i właściwego podejścia do służby. O tym problemie mówi m.in. rozkaz nr 1 Komendanta Powiatowej Policji Państwowej w Środzie z dnia 18. lutego 1921 roku. Czytamy tam: „W ostatnich czasach nadechodziły często skargi i zażalenia na poszczególnych funkcjonariuszy częściowo słuszne, częściowo i niesłuszne, i to na niewłaściwe postępowanie i zbyt ostre obchodzenie się z ludnością przy wykonywaniu swych funkcji, jak też na niemoralne i nietrzeźwe prowadzenie się wywołujące zgorzelenie i rzucające złą opinię na cały korpus Policji Państwowej. Rozkazując więc, aby funkcjonariusze przy prowadzeniu rewizji, poszukiwań, śledztwie itd. obchodzili się z ludnością względnie taktownie, ale i z godnością. Funkcjonariusze powinni umieć wyrobić sobie pomiędzy ludnością zaufanie i szacunek, nie zaniebując przytem ani na krok swego obowiązku i powołania.”

Tak rodziła się policja.

Zb. Król

(Na podstawie pracy Henryka Siateckiego)

W dniu 22.07.1997 roku
zmarł nagle
Józef Świt,

dla przyjaciół Inek.

Absolwent naszego Liceum, całe swoje życie spędził w Środzie. Pamiętamy Go jako człowieka niezwykle koleżeńkiego, szlachetnego, skromnego, pracowitego, z poczuciem humoru. Kiedy kilkanaście tygodni wcześniej spotkaliśmy się w gronie absolwentów Liceum, rocznik 1977, nikt nawet nie przypuszczał, iż On odejdzie jako pierwszy.

Przyjaciele

Księdzu proboszczowi Wojciechowi Raczkiwskiemu, Rodzinie i Sąsiadom, Koleżankom i Kolegom, Znajomym i Przyjaciółom, Delegacjom - wszystkim, którzy z wyrazami współczucia uczestniczyli w pożegnaniu i ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Franciszka Wysockiego

za wsparcie i modlitwę, za kwiaty i żalobne serdeczne podziękowanie

składa

Żona z rodziną

(bios)

Z Księgi Rekordów Guinnessa

Zwierzęta

Największym żarłokiem jest larwa jedwabnika występującego w Ameryce Północnej. Podczas pierwszych 48 godzin życia pochłania ona pokarm w ilości przekraczającej 86 tysięcy razy ciężar swego ciała. Odpowiada to sytuacji, w której niemowlę ludzkie waży ok. 3,20 kg zjadłoby w tym samym czasie 273 tony pokarmu.

Pojedynczy osobnik mszycy kapuścianej może w ciągu jednego roku wydać potomstwo o łącznej wadze 822 milionów ton. Jest to trzykrotny ciężar całej populacji ludzkiej.

Najsilniejszymi - w stosunku do swych rozmiarów - zwierzętami są żuki z rzędu Skarabeuszy. Rohatyniec jest w stanie utrzymać na swym grzbiecie ciężar 850 razy przekraczający wagę swego ciała. Zwykły żuk leśny może przesunąć ciężar 400 przekraczający wagę swego ciała.



Warto zobaczyć

Radolin - ruiny na cmentarzu

W Radlinie, niewielkiej wiosce położonej 6 km na północ od Jarocina, zachowały się rzadko spotykane ruiny, które przypominają o okresie świetności tej obecnie małej wioski. Pierwsza wzmianka o Radlinie pochodzi z 1291 roku, gdy dokonano lokacji wsi na prawie niemieckim.

Od połowy XV wieku Radlin należał do Opalińskich. Pochodził stąd m.in. Andrzej Opaliński (1540 - 1593). Zrobił on w swoich czasach oszalałą karierę: w wieku lat 16 został starostą sremskim, w wieku 20 - kasztelanem przemęckim, w wieku 32 - marszałkiem nadwornym, dwa lata później marszałkiem wielkim koronnym, a w roku 1578 - starostą generalnym

Wielkopolski. Był także starostą leżajskim, rogozińskim i rohatyńskim. On również zbudował w Radolinie wspaniałą rezydencję, a nastąpiło to między rokiem 1570 a 1592. Zachowane ruiny świadczą dziś o rozmiarach tej budowli, natomiast niewiele wiemy o jej architekturze. Jednopiętrowy pałac o wymiarach 60 x 40 metrów obejmował dwa skrzydła, położone równolegle do siebie połączone kruzgankiem. Wejście na dziedziniec prowadziło przez wielką bramę z wieżą. Od wschodu do pałacu przylegał ogród z piętrową widowkową loggią. Dziś na terenie ogrodu znajduje się cmentarz.

krzem

Piotr Stróżyński

Upadek Adama

odcinek V

Wyszedł z domu pełen wewnętrznej determinacji, z postanowieniem, że chociażby obejść miał wszystkie zakłady pracy w mieście, to właśnie dzisiaj znajdzie zatrudnienie. I rzeczywiście. W jedynym z kolei miejscu, właściciel małej firmy wytwarzającej akcesoria gumowe powiedział, że potrzebuje człowieka do obrabiania drutu. Praca polegać miała na przepuszczaniu stalowej nici przez narzynki, w celu stopniowego zmniejszania średnicy. Zaofertowano mu 1,50 na godzinę. O zalegalizowaniu zatrudnienia pracodawca nawet nie wspomniał, ale też Adam o to nie pytał, po prostu przyszedł do pracy. Pierwszy i drugi dzień zmagował się z nauką. Trzeciego dnia poplątał drut i dowiedział się, że będzie musiał za niego zapłacić. Nastal czwarty dzień pracy...

Przyduszając prawą stopą pedał sprzęgła, lewą manipulował przy dźwigni, usiłując wrzucić bieg. Ból w barku zwiokrotnił moc, biegi wskakiwały bardzo opornie. Wyprostował się. Sprawdził szczęki zaciskowej zabki i łagodnie zwolnił sprzęgło. Bęben nawet nie drgnął. Westchnął i otarł spocone czoło. Powtórnie przyduł pedał sprzęgła, rozpoczął kolejne poszukiwanie biegu. „Teraz” - myśl nie była pewnością, lecz błagalnym marzeniem. Z nadzieją uniósł stopę. Bęben ruszył. Niemal w tym samym momencie rozległ się brzęk i łomot. Ósmy raz tego dnia obrabiany początek drutu zerwał się. Kątem oka spostrzegł, że robotnicy w dalszej części warsztatu usmiechają się szyderczo i wymieniają ironiczne uwagi.

- Jakoś nie idzie dzisiaj - usłyszał.
- Ano, nie idzie. Tyle razy szlifowałem już ten początek i nic, jak popiągnie to zernie.

Robotnik, który podszedł do Adama, fraszobliwie poczochnął czuprynę. Na poczciwiej, zniszczonej żyłką, pracą i alkoholem twarzy, wymalowana była szczerą chęć pomocy.

- A nie włożyłeś oczka odwrotnie?

- Nie, sprawdzałem.

- To może ja ci wystartuję?

- Nie - pokręcił głową. - Jestem tu czwarty dzień i jeszcze nic nie zarobiłem, nawet zapłacić za drut muszę. Jeżeli tak się będzie działo i ktoś mi będzie puszczał, to ja się nigdy tego nie nauczę i pójdę stąd z długami. Ja muszę sam.

- Jak chcesz - mężczyzna oddalił się.

Przystąpił z początkowym odcinkiem drutu do stalowej szlifierki, począł mozolnie zmniejszać jego średnicę. Co kilkadziesiąt sekund nakładał na drut narzynkę i sprawdzał jak długi odcinek przez nią przechodzi. Wreszcie wyłączył ściemną tarczę. Potarł drut ręcznym pilnikiem, podszedł do maszyny. Zamocował oczko w specjalnym pudelku, przelożył stalową nici, przysypał proszkiem zmniejszającym tarcie. W odpowiednim miejscu na bębnie zaczął hak, połączony łańcuchem z zaciskową zabką. Wszystko było gotowe. Rozpoczął zmagania z dźwignią do zmiany biegów. Pełen nadziei i zacieklej determinacji wyprostował się i zwolnił nacisk na pedał sprzęgła. Bęben łagodnie ruszył. Z niedowierzaniem patrzył, jak drut owija się wokół stalowego koła. Chciał krzyknąć i skakać z radości. Nagle coś grzmotnęło, załomotało i świsnęło w powietrzu. Gwałtownie uderzony, rozciągnął się na betonowej posadzce warsztatu. Zaraz usiadł zdezorientowany, zupełnie nie rozumiejąc, co się stało. Nie odczuwał najmniejszego bólu, tylko przed oczami fruwały białe plamy. Pokryta pyłem twarz miarowo bieląła, usta siniały. Zastanowił się czy to, co widzi to jawa, czy też aktualnie leży w łóżku i śni. Poczul, że coś zalewa prawe oko i automatycznie otarł czoło i brew. Ze zdumieniem patrzył na stłoczonych wokół robotników, na ich przerażone twarze i poruszające się usta.

(c.d.n.)

Dyskoteka „Miami” zaprasza na wakacyjne dyskoteki:

czwartek od 21:00

(z legitymacjami szkolnymi za 1 zł)

piątek od 21:00

(dzwieczyny za darmo)

sobota od 21:00

niedziela od 18:00

zabawa dla dzieci i ich rodziców

(dla najmłodszych za darmo)

Dla pierwszych czterech osób, które zadzwonią w piątek o godz. 12:00 do redakcji „Gazety” (tel. 537-69) i odpowiedzą na nasze pytania czekają podwójne bezpłatne wejściówki na dowolną dyskotekę w czasie wakacji.

Dzisiejsze pytanie:

Prosimy opisać, jak wyglądają bilety do Miami Disco?



Gdzie to jest?



Pytanie jest proste - gdzie to jest? Na prawdziwe odpowiedzi na kartkach pocztowych (z naklejonym wakacyjnym kuponem) czekamy do końca przyszłego tygodnia.

Tymczasem czas na rozwiązanie konkursu sprzed dwóch tygodni. Na zdjęciu zamieściliśmy budynek przy ul. Szkolnej, w który mieści się obecnie Dom Środowiskowy. Nagrodę wygrała Kazimiera Różańska, Brodowo 50. Zapraszamy do redakcji.



31. lipca 1997



Muzeum

Przedmioty z początków państwa

Az trudno sobie wyobrazić, że kiedyś w tym miejscu była wyspa, potem półwysp, wreszcie bagno. Teraz bowiem rozciąga się tutaj wspaniała łąka oraz pola. Mowa o Gieczu, a może ściślej o tej jego części, która od XVIII wieku jest zwana Grodziszczkiem.

W IX wieku wzniesiono tutaj gród o powierzchni ok. 4 ha. Leżał on w bardzo dobrym miejscu - na przecięciu szlaków wiadcących z Poznania na Mazowsze i ze Śląska do Gniezna. Miejscowość jest wymieniana w „Kronice” Galla Anonima oraz, później, w „Kronice” Jana Długosza. My zapraszamy dzisiaj do zwiedzenia muzeum w Gieczu.

Nim wejdziemy do budynku, w którym mieści się stała ekspozycja, przechodzimy koło miejsca, gdzie w XI wieku wznoszone kompleks architektoniczny wzorowany na grodzie Ostrowa Lednickiego. Jednak prostokątny pałac i przylegająca do niego kaplica na planie koła nigdy nie zostały ukończone. Po pierwsze bowiem zmarł fundator - Mieszko II, po drugie w 1038 roku nastąpił najazd księcia czeskiego Brzetysława, w wyniku czego zniszczone zostały umocnienia grodu, zaś miejscową ludność przesiedlono do Czech. Przed budynkiem można także zobaczyć kilkanaście kamieni zamkowych (na fotografii).

Ekspozycja w muzeum (otwarto je wraz z rezerwatem archeologicznym w 1963 roku) zawiera część przedmiotów,

które na terenie Grodziszczka zostały wykopane. Związane są one z różnymi gałęziami życia w czasach początków państwa polskiego. Co ciekawe możemy tutaj zobaczyć m.in. rekonstrukcję antropologiczno-plastyczną głowy człowieka z tamtego okresu, wykonaną na podstawie znalezionej czaszki. Trzeba bowiem wiedzieć, że najstarsze odnalezienie pochówki na tym terenie sięgają XI wieku.

Z militariów możemy zobaczyć kopię helmu żelaznego, żelazne groty do strzał. Nie ma aktualnie w muzeum miecza z X wieku, który znajduje się w konserwacji.

Wiele przedmiotów ma fragmenty zdobione, np. igielnik rogowy, grzebień rogowy, żelazne strzemiono inkrustowane srebrem. Inne w swym przeznaczeniu spełniały tylko funkcje estetyczne: paciorki z bursztynu albo z kamieni półszlachetnych i ze szkła.

Oprócz wyrobów glinianych, jak garnki (mają one znaki na dnach), przesliki, grzechotka, zobaczymy na ekspozycji wyroby żelazne (sierp, radlica, noże, krzesiwo, igła, skobel, topór, hak) i rogowe (oprawki narzędzi żelaznych, szydło, okładziny).

Z całą pewnością warto się tam więc wybrać, tym bardziej, że Giecz leży zaledwie dwanaście kilometrów od Środy. Pamiętajmy, iż do Grodziszczka skręcamy w lewo przed samą miejscowością.

Zb. Król

Rowerem po okolicy

Rogalin - pałac i park

W poprzednim numerze „Gazety na Wakacje” zapraszaliśmy do Rogalina, a jego zwiedzanie zaczęliśmy od kaplicy i znajdującej się tam krypty grobowej. Tym razem przejdziemy do pałacu, ze znajdującą się galerią obrazów oraz do parku ze słynnymi dębami.

dziela m.in. Paula Delaroche, Claude Moneta (Wybrzeże morskie - jedyny obraz tego artysty w Polsce), Jana Matejki (Dziewica Orleańska), Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata i Jacka Malczewskiego. Warto zwiedzić również wozownię, gdzie mieści się



Rogalin związany jest z rodem Raczyńskich. Zakupił go w 1786 roku Kazimierz Raczyński - starosta generalny Wielkopolski i marszałek generalny.

Historia Rogalina zaczęła się jednak już wcześniej - tu np. w 1592 roku przyszedł na świat Krzysztof Arciszewski, dowódca artylerii koronnej i admirał floty holenderskiej w Brazylii. Obecnie dobra Rogalińskie mocą zapisu Edwarda Raczyńskiego z 1991 roku przeszły na rzecz narodu polskiego.

W pałacu mieści się obecnie oddział poznańskiego Muzeum Narodowego. Sam pałac rozpoczęto wznosić w latach 1768 - 76, ale prace zakończono dopiero w 1815. Przed pałacem znajduje się okazały dziedziniec honorowy, jeden z najładniejszych w Wielkopolsce.

Na południe od pałacu, w osobnym budynku wzniesionym w latach 1910 - 12 znajduje się galeria rogańska. Są tu

kollekcja kilkunastu powozów konnych.

Od strony zachodniej przylega do pałacu park. Tuż przy pałacu rozplanowany został park francuski ze wzgórzem zwanym Parnasem.

Przechodzi on w rozległy park angielski, w którym znajdują się trzy potężne dęby: Lech (obw. 930 cm), Czech (obw. 810 cm) i Rus (obw. 670 cm). Nieco dalej znajduje się czwarty dąb - Edward (obw. 620 cm). Cały park zajmuje powierzchnię ok. 37 ha.

Z parku rozciąga się wspaniały widok na legi nadwarciańskie i liczne tam dęby.

Jeśli na wycieczkę wybraliśmy się samochodem i mamy jeszcze trochę czasu i ochoty to warto wybrać się do nieodległego Puszczykówka, gdzie znajdują się dwa muzea: Muzeum A. Fiedlera i Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku Narodowego.

krzem

Informator wakacyjny

Kolejka wąskotorowa Środa - Zaniemyśl

wyjazdy ze Środy

6:07, 9:07, 13:58, 16:36

wyjazdy z Zaniemyśla

6:58, 10:20, 14:26, 19:50

cena biletów normalny 2 zł, ulgowy 1 zł, w dni wolne od pracy każdy wykupić może bilet wakacyjny z 50% zniżką

.....

Muzea

w okolicach Środy

Skansen Archeologiczny w Gieczu

czynne 9:00 - 17:00 (oprócz pon.) bilety 2 zł, ulgowy 1,5 zł

Izba Pamięci W. Reymonta w Kolaczkowie

pon - pt 8:00 - 18:00, wstęp bezpłatny

Muzeum w Kórniku

wt - niedz. 9:00 - 17:30, bilety 4 zł, ulgowy 2 zł

Park wokół zamku w Kórniku

codziennie 9:00 - 17:00, bilety 1,50, ulgowy 1 zł

Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach

wt - pt 9:00 - 16:00, sob 9:00 - 14:00, bilety 1,5 zł, zbiorowe 1 zł

Muzeum A. Fiedlera w Puszczykowie

wt - sob 10:00 - 15:00, bilety 1,5 zł, z oprowadz. 2 zł (od osoby - opiekunowie grup bezpł.)

Muzeum Przyrodnicze w Puszczykowie

wt - pt 8:00 - 15:00, sob 10:00 - 15:00, niedz 10:00 - 16:00, bilety 1,5 zł, ulgowy 1 zł

Muzeum Regionalne w Pyzdrach

pon - niedz 9:00 - 15:00, bilety 0,5 zł

Muzeum i Galeria w Rogalinie

wt - sob 10:00 - 16:00, niedz 10:00 - 18:00, bilety 4 zł, ulgowy 2,5 zł

Muzeum A. Mickiewicza w Śmielowie

wt - niedz 10:00 - 18:00, bilety 2 zł, ulgowy 1,5 zł

Ekspozycja J.H. Dąbrowskiego w Winnej Górze

tr - niedz 9:00 - 16:00

.....

Promy

Dębno na Warcie kursuje co 15 minut w dni powszednie

6:00 - 20:00, w niedziele 6:00 - 14:00

Prom na Wyspę Edwarda na Jeziorze Raczyńskich w Zaniemyślu kursuje od 10:30 - 19:00

Pouczająca porażka

26.07.1997 Górnik Kłodawa - Polonia Środa 4:0 (0:0, 0:0)

W minioną sobotę piłkarze średzkiej Polonii rozegrali swój drugi wyjazdowy mecz sparingowy w ramach przygotowań do nowego sezonu. Tym razem ich przeciwnikiem była zajmująca czołowe lokaty w III lidze centralnej drużyna Górnika Kłodawa, a więc rywal nie byle jaki.

Spotkanie rozgrywane było nie tak, jak to zwykle bywa - dwa razy po 45 minut, ale trzy razy po 30 minut. Przez dwie pierwsze teryje nasz zespół toczył wyrównany pojedynek, jednak żadnej z drużyn nie udawało się strzelić bramki. Wszystko wskazywało, że wynik 0:0 mógłby utrzymać się do końca meczu, ale wynik był tutaj sprawą drugorzędną. Chodziło przede wszystkim o sprawdzenie formy poszczególnych zawodników i ich przydatności dla zespołu. I tak w trzeciej teryji trener Jerzy Krzyżanowski zmienił prawie całkowicie formację obronna wprowadzając trzech rezerwowych oraz bramkarza. To dlatego gospodarzom łatwo przyszły te cztery zaaplikowane poloniście bramki. Choć nasza drużyna nie narzekała na brak dogodnych sytuacji do strzelenia goli, to jednak brakowało niestety precyzji oraz odrobiny szczęścia. W efekcie trzecioligowy Górnik Kłodawa pokonał średzką Polonię 4:0.

Jako jedną z przyczyn tej porażki, ale na pewno tylko w niewielkim stopniu możemy uznać brak kapitana poloniistów, Zbyszko Banaszyka, który aktualnie znajduje się na urlopie. Bądź co bądź jest to

przecież nie tylko filar naszej defensywy, ale i bramkostrzelny zawodnik, o czym przekonał nas w poprzednim wyjazdowym meczu sparingowym z Orkanem Niepruszewo, w którym zdobył aż trzy bramki.

28. lipca nasi piłkarze rozpoczęli obóz dochodzeniowy w Środzie, który trwać będzie do 2. sierpnia. Pod wodzą nowego trenera średzianie trenują dwa razy dziennie: od 10.00 do 11.30 i od 16.30 do 18.00. Już dzisiaj o godzinie 17.00 kibice Polonii będą mogli na własne oczy ujrzeć swoją drużynę w akcji podczas sparingowego pojedynku z Płomieniem Nekla. W najbliższą sobotę o godzinie 11.00 także w Środzie poloniści zmierzą się natomiast z trzecioligowym zespołem KKS Kalisz. 6. sierpnia o godzinie 18.00, a więc tuż przed rozpoczęciem rozgrywek o mistrzostwo IV ligi poloniści rozegrają w Środzie ostatnie spotkanie kontrolne z reprezentującą klasę okręgową Pogonią Książ Wilk - będzie to tak zwany mecz na wstrzelanie się. Sezon 1997/98 rozpocznie się już niebawem, bo 9 sierpnia. Terminarz rozgrywek IV ligi zamieścimy w następnym numerze G.S.

W meczu z Górnikiem Kłodawa Polonia wystąpiła w składzie: M. Kurasiak (R. Szweczyk), P. Piotrowski, R. Jaworski, T. Leżała (S. Lopatka), J. Nowaczyk (J. Bogusławski), M. Leciej (P. Rosiak), M. Konieczny, K. Krzywicki, K. Nowaczyk (T. Pentkowski), M. Wisniewski, R. Bosacki.

WSW

Wytwórnia Artykułów Higienicznych - Nowik zakład pracy chronionej w Olszewie koło Środy pilnie zatrudni mistrzów zmianowych najchętniej z grupą inwalidztwa. Zapewniamy dojazd. Telefon 580-11, 580-12

Z Mistrzostw Polski bez medalu

Na odbywającą się w dniach od 21 do 26 lipca w Krakowie III Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży juniorzy starsi średzkiego Hydro-Pompu Polonii jechali z olbrzymimi nadziejami medalowymi. Po rewelacyjnym występie juniorów młodszych Hydro-Pompu, którzy bezapelacyjnie wywalczyli tytuł mistrzowski licząc, że ich starsi koledzy nie będą gorsi. Tymczasem tuż przed wyjazdem na Olimpiadę okazało się, że z powodów rodzinnych nie będą mogli pojechać dwaj czołowi zawodnicy - Bartłomiej Jagodziński i Jarosław Szymański. O wartości i roli jaką ci hokeiści odgrywają w swojej drużynie nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Wystarczy podać, że absencja tych zawodników spowodowała ujemę w sile zespołu rzędu 30%. Jednak mimo tego osłabienia na mistrzostwa trzeba było jechać i walczyć jak najlepiej się potrafi.

W turnieju brało udział osiem zespołów: Start Gniezno, Stella Gniezno, Siemianowiczanka Siemianowice, LKS Rogowo, LKS Gąsawa, Pałuki Żnin, Piast Cieszyń i średzki Hydro-Pomp Polonia. Drużyny podzielone były na dwie grupy. W „naszej” grupie znaleźli się jeszcze Start Gniezno, Siemianowiczanka i Pałuki Żnin. W grupach drużyny rywalizowały ze sobą w systemie „każdy z każdym”.

W pierwszym dniu Olimpiady średzianie zmierzali się ze Startem Gniezno. Po strzale Radosława Boguckiego udało się naszym objąć prowadzenie. Niestety rywale jeszcze przed przerwą zdolali wyrównać i pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1. Początek drugiej części meczu nie był zbyt pomyślny dla naszej drużyny, bowiem rywale strzelili drugą bramkę obejmując prowadzenie 2:1. Później warunki pogodowe niespodziewanie się pogorszyły i wskutek olbrzymiej burzy w 12 minucie drugiej połowy przy stanie 2:1 dla Startu sędziowie przetrwali pojedynek.

Następnego dnia poloniści

zmuszeni byli rozgrywać dwa mecze. W dokończonym pojedynku ze Startem przegraliśmy niestety wyraźnie 1:4. W kolejnym spotkaniu średzianie zmierzali się z Siemianowiczanką. Po pierwszej połowie prowadziliśmy już 2:0 po dwóch trafieniach Marcina Piątkowskiego i nic nie zapowiadało jeszcze „kataklizmu” jaki nastąpić miał po zmianie stron. Nie wiadomo czy to z powodu zmęczenia czy też z jakichś innych powodów nasi zawodnicy kompletnie stanęli i w całej drugiej połowie właściwie przeprowadzili tylko jedną akcję. Rywale bezlitośnie wykorzystali słabość średzian i strzelili kolejno cztery bramki. W rezultacie w swym drugim meczu Hydro-Pomp Polonia uległ Siemianowiczance 2:4. Szczególnie w tym spotkaniu dał się odczuć brak obrońców Jagodzińskiego i Szymańskiego.

Ostatni pojedynek grupy poloniści rozgrywali z Pałukami Żnin. Mimo iż przewaga naszego zespołu

a nie innej postawy poloniściom zamiast walki o medale przyszło grać o miejsca 7-8 z Piastem Cieszyń. Niejako na otarcie łez średzianie pokonali przeciwnika 2:0 (0:0) po bramkach Marcina Piątkowskiego i Krzysztofa Śmigielskiego.

W półfinale zwycięzcy obu grup zmierzali się z drużynami, które zajęły drugie miejsca. I tak przeciwnikiem Startu Gniezno został rywal zza miedzy - Stella. W bratobójczym pojedynku minimalnie lepszy okazał się Start, wygrywając 1:0. W drugim półfinale LKS Gąsawa rozprawił się z Siemianowiczanką 2:0 i w tym momencie obsada finału była już znana. Sobotni finał z udziałem Startu i LKS Gąsawa zakończył się nieznacznym zwycięstwem tego pierwszego 1:0 i w rezultacie Start Gniezno został Mistrzem Polski. Mecz o brązowy medal z powodu niekorzystnych warunków pogodowych nie odbył się i trzecie miejsce zajęły ex-aequo drużyny Siemianowiczanki Siemianowice i Stelli Gniezno.

Szkoda, że to nie średzianie stanęli na najwyższym podium i wręcz nie ma co myśleć, co byłoby, gdyby w składzie nie zabrakło Bartłomieja Jagodzińskiego i Jarosława Szymańskiego.

Skład Hydro-Pompu Polonii:

P. Czwojdrak, E. Borowczyk, M. Ptaszyński, K. Korzeniewski, K. Juskowiak, M. Pankowski, P. Śmigielski, M. Piątkowski, G. Jurezyński, R. Bogucki, K. Śmigielski, M. Misterski, Z. Śmigielski, T. Ninke.

WSW

Tabela końcowa Olimpiady:

1. Start Gniezno
2. LKS Gąsawa
3. Siemianowiczanka Stella Gniezno
5. LKS Rogowo
6. Pałuki Żnin
7. Hydro-Pomp Polonia
8. Piast Cieszyń

nie podlegała dyskusji, to jednak nie udawało się udokumentować tej przewagi strzeleniem bramek, a sytuacji ku temu było bez liku. Ostatecznie mecz ten zakończył się bezbramkowym remisem. Zdobywszy zaledwie jeden punkt, Hydro-Pomp zajął w grupie czwarte - ostatnie miejsce. Wskutek takiej,

Hokej na trawie - juniorzy

Powołania na mecze z Francją

Polski Związek Hokeja na Trawie postanowił powołać do kadry na mecze z Francją trzech juniorów Hydro-Pompu Polonii. Chodzi tu mianowicie o Tomasa Marcinkowskiego,

Marcina Piątkowskiego i Marcina Wichlaczka. Towarzyskie spotkania z „trójkolorowymi” odbędą się w dniach 25-31. sierpnia br. Gratulujemy!

WSW

Lekkoatleci powrócili z tarczą!

Gospodarzem III Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich był Kraków. W różnych dyscyplinach sportu zawody toczyły się od 15 - 30 lipca. Konkurencje lekkoatletyczne rozegrane zostały w dniach 18 - 20 mijającego miesiąca. Aura nie sprzyjała pażom „królowej” sportu. Przez trzy dni lało jak z cebra, a słowo deszcz odmieniane było na wszelkie możliwe sposoby. Młodzi (do 17 lat) lekkoatleci w tych trudnych warunkach wszystkie konkurencje rozegrali jednak zgodnie z planem. Fatalna pogoda szczególnie przeszkadzała zawodnikom startującym w konkurencjach technicznych, chociaż ci dobrze przygotowani poprawiali swoje rekordy życiowe.

Wśród ponad 2000 startujących na stadionie WKS „Wawel” było również 11 lekkoatletów ze Srody. Najlepiej z naszych wypadli zdobywcy medali: złotego - Krzysztof Jacków i srebrnego - Marek Czeladzki. Krzysztof startował w rzucie dyskiem i złoty medal w tej konkurencji wywalczył po bardzo pasjonującym i dramatycznym pojedynku. Eliminacje (39 uczestników) przeszedł gładko 1 rzutem. W szerokim finale (12 startujących) kandydatów do zwycięstwa było przynajmniej trzech. Młodzi dyskobole zawody rozpoczęli już w czasie rozgrzewki. Najpierw Krzysztof w próbnym rzucie machnął w taśmę oznaczającą 50 metrów, rzucający po nim Paweł Gębał (202 cm wzrostu) z „Wisły” Puławy powtórzył wyczyn Krzysztofa. Wszyscy czekali co zrobi główny faworyt konkursu Wojciech Kondratowicz z AZS - AWF Gorzów. Wojtek wszedł do koła, zakręcił i uczynił to samo co rywale. Siły zostały rozpoznane a nerwy napięte jak postronki. Rozpoczęła się rywalizacja, w której faworyci rzucali na końcu listy startowej w podanej wyżej kolejności. Krzysiu wszedł do koła, błyskawicznie zakręcił i... siatka.

rzut spalony. Rzucający po Krzysztofie, Paweł Gębał rzucił w taśmę oznaczającą 50 m, ale pomimo rozpaczliwego tańca w kole nadepnął



na obręcz i też „zerowa”. Mający największe doświadczenie Wojciech Kondratowicz wykonał swój rzut spokojnie na odległość 49,64 m i tym rezultatem jeden z medali miał już w kieszeni. W drugiej kolejce pomimo korekty w ustawieniu nóg Krzysztof również „strzelił” w siatkę. Zrobiło się źle, a trener Krzysia, niżej podpisany poczuł jak przybywa mu lat. „Wyczyn” Krzysztofa dokładnie skopiowali Paweł Gębał i Wojciech Kondratowicz. Trzecia kolejka rzutów decydująca o wejściu do wąskiego finału. Krzysiu mający nóż na gardle po naradzie „na migi” (oficjalna pomoc trenera zabroniona) rzucił delikatnie 49,30 m. Jest dobrze! Paweł Gębał „zesztywniał” i zaliczył tylko 39,54 m. Aut! Rezultat Krzysia zmobilizował Kondratowicza, który poprawił się na 51,30 m. Wąski finał - czwarta kolejka rzutów. Trener Krzysztofa w myślach modlił się - „Boże spraw, aby dysk Krzysia poleciał na odległość 51,32 m”. Krzysiu wchodzi do koła, robi szybki obrót i wydaje okrzyk jak zarzynany tur. Dysk leci daleko. Sędziowie mierzą i pokazują na tablicy dokładnie 51,32 m. Jest bardzo dobrze! Wojtek nie wytrzyma ner-

wowo, wykonuje szybki obrót i siatka. Piąta kolejka. Krzysztof już rozluźniony posyła dysk jeszcze dalej i za moment na tablicy wyników

widnieje odległość 52,22 m. „Zamrożony” Wojtek ponownie zalicza siatkę. W szóstej kolejce rzutów Krzysiu i Wojtek zaliczyli po „farfoclu” koniec konkursu, złoty medal dla Krzysztofa! Rywale gratulują sobie wspaniałego pojedynku, a trener poszedł na boczne boisko aby siedząc pod drzewem w spokoju przeżyć to jeszcze raz.

Po zakończonym finale rzutu dyskiem rozpoczął się finał trójskoku. Faworytem do zwycięstwa był tutaj bezsprzecznie Michał Joachimowski, a kandydatem do srebrnego medalu Marek Czeladzki. W 1 kolejce Marek zaliczył 14,78 m, a skaczący po nim Michał pofruął na odległość 15,34 m. Role zostały rozdane. W 2 skoku Marek poprawia się o centymetr i rezultatem 14,79 w dalszym ciągu zajmuje II pozycję. Trzecia i czwarta kolejka skoków odbyła się bez fajerwerków. W 5 kolejce niezwykle skoczny (7,20 m w skoku w dal) Jarosław Kamiński z AZS - Poznań po dynamicznym rozbiegu ląduje daleko i rezultatem 14,92 m spycha Marka na III pozycję. Prawdziwy horror nastąpił w ostatniej kolejce skoków. Nie liczący się dotychczas w konkursie Konrad Katarzyński z AZS - AWF Kraków przy pomocy swoich kibiców wykrzeszał z siebie resztki siły i skoczył 14,80 m. W tym momencie Marek był bez medalu. Trener Marka - Mieczysław Kaczor zrobił się błąd jak ściana i raczej

nie wierzył, że cokolwiek może się jeszcze zmienić. Marek skaczący jako przedostatni w konkursie gestem poprosił widownię o rytmiczne oklaski w czasie rozbiegu. Kibice wstali z miejsc, wszak lubią niespodzianki. W huraganie braw rozbieg Marka był idealny i nastąpiły 3 potężne odbicia jak u australijskiego kangura. Na „oko” było widać, że wylądował daleko. Po zmierzeniu skoku sędziowie ogłaszają - 15,05 m. Srebrny medal dla Marka. Oprócz medalu Marek Czeladzki ostatnim skokiem zapewnił sobie nominację do reprezentacji kraju na mecz juniorów Niemcy - Polska do lat 18.

Pozostali średnicy lekkoatleci też startowali z powodzeniem plasując się w finałach lub na punktowanych (20 w każdej konkurencji) pozycjach.

el. 13.10 m. Magdalena Przybylska w biegu na 800 m - 2.18.04 zajęła XIII lokatę. Marcin Balcerski w biegu na 400 m p. pl. - 57.26 rek. życ. (30) i Maciej Muszyński w rzucie dyskiem - 40.36 m sklasyfikowani zostali na XV pozycjach. O oczko niżej uplasowali się: Michał Kaczor w biegu na 200 m - 23.18 rek. życ. (27) i Marcin Balcerski w biegu na 110 m p. pl. - 16.31. Michał Kaczor w biegu na 100 m - 11.47 (53) sklasyfikowany został na XVIII miejscu. Nie „wypaliła” olimpiada Jakubowi Dumanowskiemu, który w rzucie oszczepem - 43.98 m (34) zajął XX lokatę, a w eliminacjach pchnięcia kulą będąc kandydatem do zajęcia czołowego miejsca spalił wszystkie próby. W nawiasach podano ilość uczestników w poszczególnej



Wysokie VI miejsca zajęli: Marek Miedzinski w biegu na 110 m p. pl. - 15.76 w el. 15.46 rek. życ. (29), i Waldemar Jacków w pchnięciu kulą - 13.48 m w el. 13.61 (29). Na X pozycjach uplasowali się Paulina Przymusińska w biegu na 800 m - 2.16.68 (21) i Krzysztof Jacków w pchnięciu kulą - 12.55 m w

konkurencji. Średnicy lekkoatleci na III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży spisali się nadszperowanie dobrze i trenerzy: Mieczysław Kaczor, Zbigniew Cichowlas i niżej podpisany są zadowoleni ze startu swoich podopiecznych.

Andrzej Kobierski

Biegi

„O Złoty Kłosa”

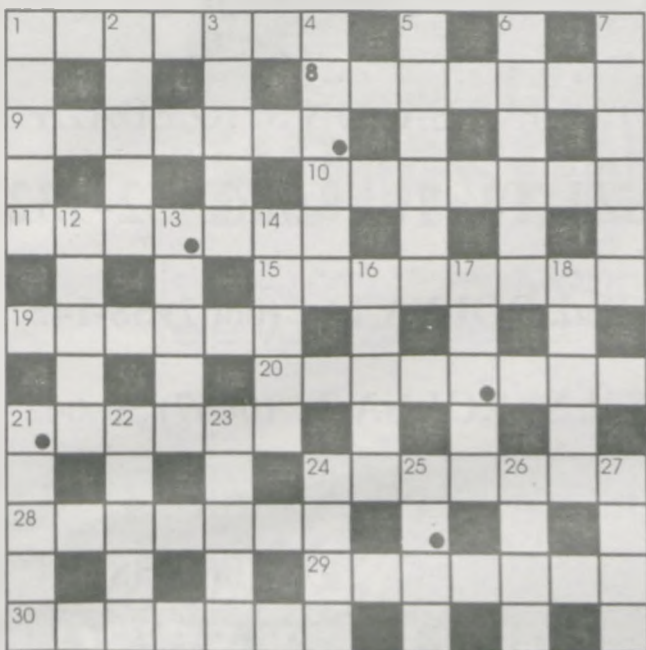
Kilka tygodni temu zapraszamy na bieg „O Złoty Kłosa”, który 13. lipca odbył się w Kołaczku. Wystartowało w nim 115 osób, z czego do mety dobiegło 113. Trasę długości 10 kilometrów, ukończył również jeden przedstawiciel Stryi. Miejsce 36 w klasyfika-

cji generalnej zajął Władysław Przybył. W swej kategorii wiekowej (30 - 39 lat) zajął on 10 miejsce z czasem 38 minut 19 sekund. Bieg „O Złoty Kłosa” wygrał Klaudiusz Kozłowski z Cieszcza z czasem o prawie 7 minut lepszym.

krzem

Anusi
najjaśniejszego słońca,
uśmiechu i dużo radości
życzą z okazji imienin
Mama, Aga, Magda i Andrzej

KRZYŻÓWKA



SYNTEZA

Do diagramu należy wpisać poniższe wyrazy, a następnie z liter w oznaczonych polach ułożyć 5-literowy wyraz, ostateczne rozwiązanie tego zadania.

Wyrazy 8-literowe

AEROSKOP
AMONIAKI

Wyrazy 7-literowe

AVOKADO
DRAPACZ
DRZAZGI
BALBINA
YAMDENA
WĘZYŃKA
PODKŁAD
USZNICA
ARCHONT

Wyrazy 6-literowe

PRZEOR
RAPORT
MAJAKI
AUTYZM
MILENA
SZAMAN

Wyrazy 5-literowe

RÓZGA
RADCA
PEZCO
BRAND
KROWA
CARAT
RURKA
PREGO
IWONA
IKSIK
LICHA
ONRIO

Wyrazy 4-literowe

PIWO
DRAŃ
LUNA
DOZA

Rozwiązanie krzyżówki nr 28

„Neapol, magma, para”

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Krystyna Cechman, ul. 20 Października 5, Środa oraz Barbara Jakubowska, ul. Niedziałkowskiego 1, Środa. Gratulujemy. Nagrody do odbioru w siedzibie naszej redakcji.

Rozwiązanie quizu nr 28

Dygest to dawna księga zawierająca zbiór praw, telefon jest wynalazkiem Bella, a Immanuel Kant był słynnym filozofem (1b, 2b, 3b). Nagrodę otrzymuje Anieła Fludra, ul. Zwirki i Wigury 25, Środa. Gratulujemy. Nagroda do odbioru w redakcji.

BARAN



Nie będzie to najlepszy tydzień na podejmowanie decyzji związanych z wydatkami. Lepiej go przeczekać, bo możecie żalować pochopnie wydanej gotówki, zwłaszcza że będzie Wam potrzebny każdy grosz na planowane przedsięwzięcie. W pracy klimat sprzyjający Waszym pomysłom.

BYK



Dużą przykrość sprawią Wam plotki, jakie wokół Was rozsiewa osoba, której nigdy nie podejrzewaliście o to, że nie jest Wam życzliwa. Postarajcie się te nieprawdziwe informacje sprostować od ręki, a unikniecie kłopotów, w jakie mogłyby one Was wpuścić. Przychylny Skorpion.

BLIŹNIĘTA



Niepotrzebnie przejmujecie się każdym głupstwem. Sami wpędzacie się w stres i zniechęcenie. Spójrzcie z dystansem na problem, jaki stanie przed Wami na początku tygodnia, a przekonacie się, że to tylko jedna ze spraw, z jakimi dawaliście sobie radę bez szczególnego wysiłku.

RAK



Zwróćcie uwagę na osobę, która teraz stara się być dla Was szczególnie sympatyczna. Uśmiechami i zagadywaniem zechce osłodzić gorczy, na jaką Was naraziła podkopywaniem Waszej pozycji w pracy. Nawet jeżeli wybaczyć jej tę niełojalność, nie powinniście o niej zapominać.

LEW



Zechcecie wykaazać domownikom, kto jest najważniejszy w rodzinie i zaczniecie to robić w sposób najgorszy z możliwych. Spróbujecie wcielić się w rolę dytygenta, ale napotkacie zdecydowany opór. Jeśli pragniecie świętego spokoju, pozwólcie innym żyć własnym życiem.

PANNA



Na bliską osobę czyha jakieś niebezpieczeństwo, być może wda się w nieodpowiednie towarzystwo, co pociągnie za sobą rozmaite kłopoty. Trzymajcie rękę na pulsie. Jeśli chcecie uniknąć zmartwień i starganych nerwów, koniecznie poświęćcie jej zdecydowanie więcej czasu.

WAGA



Nagle stwierdzicie, że to, o co zabiegaliście, nie ma większego znaczenia. Odkrycie tej prawdy znacznie poprawi Wasze samopoczucie. Spójrzcie na życie inaczej i dostrzeżecie, że warto byłoby sporo w nim zmienić. Nie wykonujcie jednak żadnych pochopnych ruchów.

SKORPION



Będziecie mieli okazję wykaazać się w pracy nowymi umiejętnościami, co spotka się z dużym uznaniem, zwłaszcza że nikt Was o nie nawet nie podejrzewał. Poprawi to Wasze samopoczucie, ostatnio nie najlepsze. Spodziewajcie się milego listu lub zaproszenia.

STRZELEC



W tym tygodniu czeka Was załatwianie wielu trudnych spraw i, niestety, wszystko będzie Wam szło jak po grudzie. Jeżeli postaracie się zachować spokój i cierpliwość, macie szansę uniknąć stresu. Ktoś z najbliższych będzie usiłował Wam rzucać klody pod nogi.

KOZIOROŻEC



Wasze zdolności dyplomatyczne bardzo przydadzą się w najbliższym czasie. Ktoś zechce, abyście zaangażowali się po jego stronie w sprawie, która grozi konfliktem. Nie dajcie się wciągnąć w żadne rozgrywki, bo właśnie Wy możecie najbardziej na tym ucierpieć. Przychylnie Bliźnięta.

WODNIK



Wasza wiara w siebie i w swoje doświadczenie może nieoczekiwanie splatać Wam psikusa. Konsekwencją tego mogą być poważne kłopoty. Jeżeli nie chcecie znaleźć się w tarapatkach, pomyślcie dwa razy zanim cokolwiek zrobicie. Zasięgnijcie też rady kogoś z bliskich. Uwaga na Byka.

RYBY



Możecie się znaleźć w dość niezręcznej sytuacji, do której sami doprowadzicie. Będzie Wam trudno wyjść z honorem, ale jeśli doliczycie starań, może się udać. W związku z tym będziecie musieli nieco zmienić swoje plany. Tylko początkowo wyda się to Wam niekorzystne.

HUMOR

Metternicha zapytał kiedyś synek jego znajomych, kto to właściwie jest dyplomata?

- Moje dziecko - odrzekł Metternich - dyplomata to jest taki człowiek, którego zadaniem jest rozwiązywanie wszystkich politycznych powikłań, które by nigdy nie zaistniały, gdyby nie było dyplomatów.

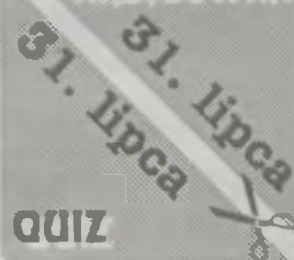
UWAGA

1. Rozwiązania krzyżówki i quizu należy nadsyłać do redakcji do piątku przyszłego tygodnia.
2. Do rozwiązań należy dołączać wycięte z gazety kupony.
3. Nagrodami są redakcyjne koszulki.

Quiz (30)

1. „Panorama Raclawicka” znajduje się w:
 - a) Katowicach
 - b) Warszawie
 - c) Wrocławiu
2. „Odę do młodości” napisał:
 - a) Jan Kochanowski
 - b) Adam Mickiewicz
 - c) Juliusz Słowacki
3. Amper to jednostka:
 - a) natężenia prądu elektrycznego
 - b) częstotliwości
 - c) mocy

KRZYŻÓWKA



GAZETA
ŚREDZKA

Wydawca: Gazeta Średzka s-ka z o.o. Adres redakcji: 63-000 Środa Wielkopolska, ul. 17 Września 7. Redakcja czynna poniedziałek, wtorek, czwartek w godzinach 10⁰⁰ - 17⁰⁰, środa i piątek 9⁰⁰ - 16⁰⁰. Telefon i fax 71 714 60. Redaguje zespół: Zbigniew Król (redaktor naczelny), Jarosław Krzeminski (z-ca redaktora naczelnego) i Piotr Sierozynski. Współpracują: Barbara Gierczynska, Danuta Chodkowska, Marek Jagielski, Julian Kempa, Andrzej Kobierski, Agnieszka Piątek, Wit Witaszak i Krzysztof Zalewski. Redakcja nie zwraca tekstów, nie zamawia i nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Ogłoszenia prosimy składać w siedzibie redakcji osobiście. Druk: Drukarnia Prasa-Reklamowa "Wiadomości Wrzesińskich", 62-300 Września, ul. Czarnieckiego 13, tel. (0-66) 366-273.

Ferma drobiu MIZGIER

Marianowo Brodowskie 20

przy trasie: Środa Wlkp - Jarocin

tel. (0-667) 516-16

ogłasza:

**skup zbóż i kukurydzy
w godz. 7.00 - 18.30**

Płatne gotówką w dniu dostawy.

WYPOŻYCZALNIA LAWET

- CZYNNE CODZIENNIE
- WYJAZDY PO SAMOCHODY
ZA GRANICĘ
- PEŁNA OBSŁUGA KLIENTA

J. HORAŁA STRZELECKA 22A/1

63-040 NOWE MIASTO TEL. 090613369

UWAGA!



Polo

- ceny kontyngentowe
przez cały rok.

Sprzedaż samochodów

- Polo • Passat • Sharan • Audi •
- Caddy •
- Transporter •



Raty leasing
gotówka
Części zamienne
Serwis - naprawy

MROCZKOWSKI

AUTORYZOWANY DEALER

62-020 Zaniemyśl

ul. Poznańska 5 tel. 0-667 570-97 lub 57 - 513

CEZAR

HURTOWNIA I SALON SPRZEDAŻY

KOSZUTY 7 0667 52-932

ŚRODA ul. DOLNA 13 (0667) 58-145

ŚREM ul. SZKOLNA 7 (0667) 30-642

MIŁOSŁAW ul. POZNAŃSKA 4

(066) 382-112

RTV - AGD - DUŻY WYBÓR

ROWERY GÓRSKIE OD 399,-
ROWERY FARMER w cenie 299,-

SPRZĘT AGD ARDO

NOWA LINIA LODÓWEK PRALEK
PIERWSI W WIELKOPOLSCE

ORAZ NOWA LINIA ARGOS

SPRZĘT - MULINEX - W PROMOCJI

i UWAGA !!!

PREMIERA

SKUTERA

SUNNY

firmy

BAJAJ



na licencji KAWASAKI

Z POLSKĄ HOMOLOGACJĄ
NIE WYMAGANE PRAWO JAZDY

SUPER CENA 2.990,-

UNAS WSZYSTKO NA RATY

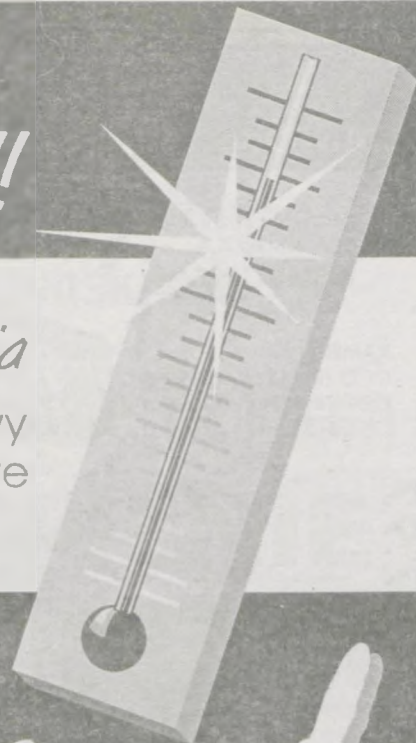
BEZ WPŁATY

*temperatura rośnie
-ceny spadają !!!*

THOMSON - letnia promocja

Telewizor 21" Magnetowid 4-głowicowy
Telewizor 25" stereo Radia cyfrowe

tylko do 31 lipca !!!



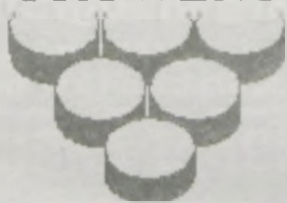
*jedyny
autoryzowany
sprzedawca*

Panda

ŚRODA WLKP., Sejmikowa 3
TEL. (0-667) 533-24

- ✓ dwa dogodne systemy ratalne (formalności na miejscu !)
- ✓ bezpłatny transport zakupionego towaru

PROWENT



AGENCJA HANDLOWO-USŁUGOWA

PROWENT s.c.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

63-100 Śrem, ul. Sikorskiego 41, tel. (0-667) 37-901. tel./fax (0-667) 37-779

Przedstawiciel firm:

ASMA

STOLARKA ALUMINIUM I PCV

jobi
POLSKA

OCIEPLENIA BUDYNKÓW,
FARBY AKRYLOWE

KNAUF

SUCHA ZABUDOWA
WNĘTRZ

?? Rolvaplast:

BOAZERIE PCV

Scala plastics

SYSTEMY RYNNOWE

TORUS

TECHNIKA GRZEWCZA

VELUX

OKNA DO PODDASZY

TEX

SUFITY PODWIESZANE

STOLBUD
Sokolka S.A.

OKNA DREWNIANE
I DRZWI PŁYTOWE

KB
KROTOSZYŃ

CEGŁA PEŁNA
PUSTAKI SZCZELINOWE STROPY

oferuje wysokiej jakości materiały budowlane
i wykończeniowe, które pomogą Państwu:

- wybudować lub wyremontować dom i mieszkanie
 - zaadaptować stych
 - ocieplić lub wymalować dom
 - ekonomicznie ogrzać dom lub mieszkanie
 - nowocześnie wykończyć wnętrze domu, sklepu, biura...
- słowem - rozwiązać wszystkie problemy związane z zaopatrzeniem budowy, remontu lub modernizacji.**

U NAS:

- MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY
- REALIZUJEMY CZEKI WBK

***** ZAPRASZAMY *****

Sprawdź gdzie indziej!

Do nas przyjdź na końcu!

Skład handlowy: Śrem, ul. Sikorskiego 41 (dawny POM)
czynne od poniedziałku do piątku 7 00 - 16.00,
w każdą sobotę 8 00 - 13 00.

RATY
BEZ ŻYRANTÓW

wakacje z **MARS** - em

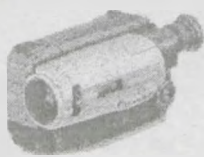
SPECJALISTYCZNA
OBŚLUGA

WIELKA PROMOCJA

od 7.07. do 31.07.97

KSIĄŻKA
INSTRUKTAŻOWA

KAMERA
CCD-TRV-12 2699 zł
CCD-TR-402 2099 zł
CCD-TR-620 2599 zł



ZESTAW KASET AUDIO
SONY



RADIOMAGNETOFON
CFD-V10 399 zł

PŁYTA
KOMPAKTOWA



WIEŻA
MHC-RX-70 1699 zł

SŁUCHAWKI
SONY



TELEWIZOR
KV-21 T1 1399 zł
KV-25 T1 1999 zł
KV-29X1 3099 zł

ZESTAW KASET
VIDEO SONY



MAGNETOWID
SLV-E-170-EF 1099 zł
SLV-E-325-EF 1199 zł
SLV-E-470-EF 1399 zł

Lato z Sony SONY

ŚRODA WIELKOPOLSKA ul. Dąbrowskiego 13 tel. (0-667) 539-22

WAKACYJNA SUPEROFERTA

„TOS”

Techniczna Obsługa Samochodów
ŚRODA Wlkp. ul. Brodowska 40,
tel. 530-21

INFORMUJE P. T. KLIENTÓW

O SPRZEDAŻY OPON DO SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH,
MASZYN ROLNICZYCH I WÓZKÓW PRZEMY-
SŁOWYCH

MARKI

DECART - STOMIL DĘBICA

oraz na zamówienia

OPONY GOODYER

do samochodów osobowych, terenowych i dostawczych

NAJNIŻSZE CENY!

IVECO SPRZEDAŻ!

„PRZEDSZKOLA” przy Urzędzie Miejskim w Środzie Wielkopolskiej
Os. Jagiellońskie 63-000 Środa Wlkp.

**ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie posadzki tarasu w budynku
Przedszkola Nr 4 przy ul. Staszica 10 w Środzie Wlkp.**

Termin realizacji zadania do dnia 13.09.1997 r.

Szczegółowy zakres robót oraz pozostałe materiały można odebrać w Przedszkolu
Nr 4 ul. Staszica 10, między 4.08.97 r. a 8.08.97 r. W oparciu o zakres robót i
otrzymane materiały należy sporządzić kosztorys ofertowy. Osobą upoważnioną
do kontaktów z oferentami jest Dyrektor Przedszkola Nr 4 Alicja
Mieczkowska, tel. 524-32. Zamkniętą kopertę z oznaczeniem „TARAS
PRZEDSZKOLE NR 4” należy złożyć w siedzibie Przedszkola przy U.M w
budynku Przedszkola Nr 6 Os. Jagiellońskie. Termin składania ofert upływa z
dniem 18.08.1997 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 18.08.1997 r. o
godz. 11.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w
art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych. Zamawiający odstępuje od
obowiązku wnoszenia wadium przez przystępujących do przetargu.

Dyrektor Przedszkola
mgr Alicja Bartkowiak

Działalność Oświatowa LOGOS

Środa Wlkp., ul. Głowackiego 13, tel. 545-69
organizuje

KURS PRZYGOTOWAWCZY

**do egzaminów eksternistycznych
umożliwiający zdobycie średniego wykształcenia
i zawodu pracownik administracyjno-biurowy**

- zajęcia i egzaminy w Zespole Szkół Zawodowych w Środzie Wlkp
- początek kursu - we wrześniu, w kwietniu - świadectwo ukończenia szkoły średniej.
- możliwość zdawania matury

PROFILOPLAST

OKNA z PCV

profil VEKA i okucia WINKHAUS
SPRZEDAŻ, DOSTAWA, MONTAŻ

Zygmunt Wdowicki

63-000 Środa Wlkp. Os. Młodych 4/41, tel/fax 537-94

Nowo otwarty Komis Samochodowy

na terenie GS Środa Wlkp.

(wjazd od ul. Harcerskiej, 200 m przed Komendą Policji)

Prowadzimy

SKUP, SPRZEDAŻ, ZAMIANĘ

Dogodne warunki kredytowe

I Bank ; zero wpłaty, zero prowizji, zero żyrantów tylko auto - casco

II Bank - bez auto casco, do 4.000 bez żyrantów, od 4.000 jeden żyrant

Postój samochodów w komisie - bezpłatny

tel. 0667 53071 w. 46

Zapraszamy do współpracy

Czynne od poniedziałku do soboty 9 - 18, niedziela 15 - 20

Kierownik Urzędu Rejonowego w Środzie Wlkp.

ogłasza publiczny przetarg ustny nieograniczony

na oddanie w użytkowanie wieczyste działki niezabudowanej ozn. geod. nr 3190/7 o pow. 0,1391 ha oraz działki zabudowanej ozn. geod. nr 3190/5 o pow. 0,0633 ha wraz z jednoczesną sprzedażą budynku o pow. użytkowej 433,87 m². Przetarg odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1997 roku o godz. 10.00 w Urzędzie Rejonowym w Środzie Wlkp. ul. Daszyńskiego 5, parter pokój nr 9. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie tut. Urzędu, wadium w wysokości 575,00 zł (zainteresowani nabyciem dz. nr 3190/7) lub w wysokości 4 500,00 zł (zainteresowani nabyciem dz. nr 3190/5), najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00. Szczegółowych wyjaśnień dotyczących sprzedaży udzielają pracownicy Oddziału Geodezji i Gospodarki Gruntami tut. Urzędu, pokój nr 1, tel. 580-51 wew. 18.

Kierownik Oddziału mgr inż. Mirosław Pleńzier

- Konstrukcje ścian działowych
- Profile do tynkowania, akcesoria
- System sufitowy standard
- Rynny "MARLEY"

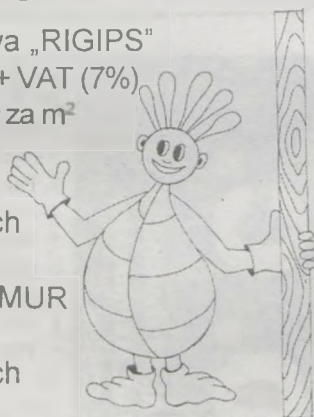
SUCHA TARCICA - SOSNA

Grubości: 25, 32, 40, 45, 50, 63mm

w cenie - już od 470,00 zł za m³ + VAT (22%)

PONADTO OFERUJEMY:

- 1) - płyta gipsowa-kartonowa „RIGIPS”
- już od 5.90 zł za m² + VAT (7%)
- 2) - boazeria - już od 15.90 zł za m²
+ VAT (7%)
- 3) - boazeria panelowa
- w różnych kolorach
- 4) - wełna mineralna
ROCKMIN i ROCKMUR
- 5) - blaty kuchenne włoskie
- w różnych kolorach
- 6) - styropian



HURTOWNIA „Elboz” - s.c.

Włostowo 5,

(3km od Środy w kierunku Jarocina),

tel. (0-667) 532-60

ZAPRASZAMY

od 7.00 do 17.00 w soboty - od 7.00 do 14.00

STOMIL Spółka z o.o.

63-000 Środa Wlkp.,

ul. Prądzyńskiego 16

Tel. centrala:

(0-667) 540-51, fax (0-667) 533-91

PILNIE

ZATRUDNIMY:

1. TECHNOLOGA

wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne o specjalności obróbka skrawaniem.

Ponadto wymagana jest znajomość projektowania procesów technologicznych oraz zasad konstrukcji.

2. SPECJALISTĘ DS. MARKETINGU

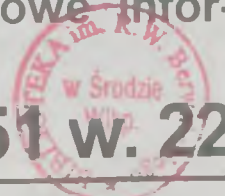
wymagania:

- wykształcenie wyższe, specjalność - organizacja i zarządzanie,
- prawo jazdy,
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.

Pracownikom zapewniamy ciekawą i samodzielną pracę w przemyśle motoryzacyjnym.

Oferty prosimy kierować pod wyżej podany adres - dodatkowe informacje

0-667 540-51 w. 22



Zarząd Miejski w Środzie Wlkp.
ul. Daszyńskiego 5
63-000 Środa Wlkp.

ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę okien w Szkole Podstawowej nr 3 w Środzie Wlkp.

Termin realizacji zadania do 20 września 1997 r.
Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu
Miejskiego w Środzie Wlkp. ul. Daszyńskiego 5 pokój nr 48 tel.
523-21 wewn. 115.

Osobą upoważnioną do kontaktów z oferentami jest Przemysław
Barczyński - Wydział Techniczno-Inwestycyjny.

Zamkniętą kopertę z oznaczeniem "PRZETARG NA WYMIANĘ
OKIEN W SZKOLE PODSTAWOWEJ nr 3 w Środzie Wlkp." należy złożyć w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Wlkp. ul.
Daszyńskiego 5 pokój nr 28.

W ofercie należy podać cenę za wymianę 1 m² stolarki okiennej
wraz z dwukrotnym pomalowaniem i obmurowaniem wnek.

Termin składania ofert upływa z dniem 11 sierpnia 1997 r. o
godz. 9.00

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie
Wlkp. w dniu 11 sierpnia 1997 r. o godz. 10.00 w sali nr 34.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki
określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

BURMISTRZ
Mieczysław Jacków

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO - PRODUKCYJNE MURBET

na mocy porozumienia z Urzędem Miejskim w
Środzie Wlkp. przystępuje

do budowy mieszkań w zabudowie szeregowej w Środzie Wlkp przy ul. Działyńskich.

Zainteresowanych informuje się, że
szczegółowe informacje można uzyskać na
spotkaniu

w dniu 5 sierpnia 1997 r.

w Zespole Szkół Zawodowych

przy ul. Paderewskiego 27 o godz. 18.00.

P. U. H. - AZIMEX

poleca usługi
w zakresie

- montażu sufitów podwieszanych
- montażu ścianek działowych g-k
- montażu wertikalii
- tapetowania
- ocieplania budynków
- innych prac remontowo
budowlanych

Tel. (0-66) 365-444
lub (0-66) 361-090

Zakład Malarsko Tapeciarski

Zbigniew Skoracki

- malowanie
- tapetowanie
- szpachlowanie
- opalanie stolarki

Środa Wlkp., ul. Wrzesińska 5
tel. 0-667 535-74

Docieplanie

budynków,

malowanie, szpachlowanie
Ceny konkurencyjne
tel. 544-15

Nagrobki - lastriko; granit

Fachowo - Szybko

Ceny konkurencyjne

Środa ul. Hallera 15 b

tel. 533-70

Nekla - Składnica Stali

STALMET NEKLA ul. Zawodzie 11A

tel. (0-66) 386-310, po 16:00 tel. (0-66) 386-544

oferuje po konkurencyjnych cenach:

- profile zimnogięte tzw. rura kwadratowa i prostokątna
- ceowniki i kątowniki zimnogięte

• blachę czarną z pocięciem na wymiar

- blachę ocynkowaną
- blachę ocynkowaną trapezową T 12
- stal zbrojeniowa (żebro, gładka)
- płaskowniki
- teowniki
- pręt kwadratowy



Istnieje możliwość przycięcia profili i blach na wymiar.

Szczelność to oszczędność

EURO - Strip

niekoniecznie dla bogatych

EURO - Strip to nowoczesna technika uszczelniania okien i drzwi elastycznym profilem z EPDM lub silikonu, która w Szwecji znana jest już od 20 lat, a teraz jest także w Polsce

System EURO - Strip gwarantuje oszczędność energii od 10 do 30 procent, podwyższenie temperatury pokojowej, brak przeciągów, zabezpieczenie przed kurzem, spalinami i hałasem. Oszczędność na oknie uszczelnionym metodą EURO - Strip polega na tym, że w drzwiach lub oknie frezuje się rowek, w którym wmontowana jest odpowiedniej grubości uszczelka z EPDM lub silikonu szwedzkiej firmy Vernamo. W przypadku starych okien, technika ta pozwala na całkowite wyeliminowanie szczelin o różnej wielkości. Nie ma również konieczności zrywania uszczelek na wiosnę lub lato. Dlatego system EURO - Strip zapewnia większą szczelność pomieszczenia niż surowe wymagania norm szwedzkich.

Szybki i fachowy montaż odbywa się bezpyłową metodą. Dodatkowo uszczelkę można zdemontować, np. podczas malowania okna, a następnie ponownie zamontować. Uszczelka wytrzymuje ekstremalne temperatury i zgniatanie, a jej trwałość wynosi średnio 20 lat. Fachowiec udzieli gwarancji, natomiast koszt remontu okna lub drzwi odliczyć można od podatku.

Więcej informacji o systemie EURO - Strip uzyskają Państwo w Środzie Wlkp. przy ul. 27 Grudnia 1-5, tel. (0-667) 535-56 w H.D.C. s.c. E. Czerniaga i R. Heigelmann

Oferuje:

1. Płytę wiórową o grubości 10-18 mm
2. Płytę wiórową laminowaną laminatem o grubości 18 mm
3. Panele boazerijne w różnych kolorach i wzorach
4. Panele podłogowe w różnych kolorach i wzorach
5. Płytę pilśniową twardą, porowatą i lakierowaną
6. Okna PCV - w cenie producenta
7. Boazerię PCV o różnych wzorach
8. Blaty robocze na szafki kuchenne
9. Płytę MDF
10. Fronty kuchenne
11. Parapety PCV
12. Płyty gipsowo - kartonowe

Oferujemy wykonawstwo Sprzedaż
w montażu boazerii na raty
i podłogi panelowej system LUCAS
w cenach konkurencyjnych.

Serdecznie zapraszamy w godz..

Pn - Pt 8:00 - 16:00 Sobota 8:00 - 13:00

H.D.C.

Środa Wlkp., ul. 27 Grudnia 1-5
wejście od ul. Marcerskiej
tel. 535-56

SPRZEDAM

Sprzedam jalówkę cielną rasy LIMOUSINE tel. 536-20 lub 537-00

Sprzedam szenięta American Staffordshire legendarne psy bojowe USA, bezrodowodowe, tel. 534-21

Sprzedam segment czarny (drewno 4.50 m), narożnik 3.5 - 2.5 m, lampy - mostadź (dwa zyrandole pięcioramienne i dwa kinkiety dwuramienne), informacja tel. 521-62

Sprzedam Amigę 500 + dodatki, oraz magnetowid Philips, tel. 548-30

Sprzedam organy VERMONA oraz wzmacniacz i kolumny, tel. 530-09

Tanio sprzedam szafę trzydrzwiową lub zamienię na dwudrzwiową, ul. Chudoby 11/2, Środa Wlkp.

Okazyjnie sprzedam komplet mebli młodzieżowych - kolor jasny, matowe, cena do uzgodnienia, tel. 554-78 po 16-tej

Tanio sprzedam organy Tohmsonic, ul. Bartosza Glowackiego 2b/11
Sprzedam 3 butle CO2 - 30 kg, rozen polkowy, stoły drewniane z lawkami - używane - tanio, dzwonić po 16.00, tel. 559-67

Sprzedam cegłę szeszelinówkę 18 x 18 x 28, oraz pustaki kominowe szt. 3000, (0667) 527-51

Sprzedam zamrażarkę 150 l, cena 300 zł tel. 521-77

Sprzedam kloce rzeźnicke 40 x 40 cm, b. mało używane, małą wirówkę czeską (nowa) tel. 527-48

Sprzedam pompe spaliniową o bardzo dużej wydajności do przepompowywania stawów, tel. (0-667) 51-121 wew 112

Sprzedam zestaw (2 książki + 4 kasety) do nauki języka niemieckiego dla dzieci od lat 6, cena: 35 zł, tel. (0667) 581-50

Sprzedam nieużywane ćwiczenia "Deutsch konkret", część 2, cena: 5 zł, tel. (0667) 581-50

KUPIĘ

Kupię książki do klasy III L.O., Murzynówko 4A

MOTORYZACJA

Sprzedam 18 rat AICE KONSORCJUM na Poloneza Caro Plus lub Atu Plus, cena do uzgodnienia, inf. tel. 524-94

Sprzedam pilnie Zuk "Blaszak" rok prod. 1987, stan b. dobry, tanio, tel. 555-77 lub 554-55

Kupię motorynkę, Kaźmierczak Ruszkowo 2a

Sprzedam Opla Corsę 1.D. 1990 r. cena do uzgodnienia, inf. tel. 544-53 kier. (0-667)

Kupię Poloneza Trucka do 7000.00 lub FSO Combi względnie Fiata Combi w dobrym stanie, dzwonić po 16.00 tel. 559-67

Kupię Tura ND 5 na Zetora 7245, tel. 573-03

Kupię Fiata Uno w roczniku 80 - 89, poniżej ceny giełdowej, Kijewo 9a

Kupię Fiata 126p w roczniku 84 - 91 poniżej ceny giełdowej, Kijewo 9a

Sprzedam Ford Escort CLX 1.4, r. 1991, kolor bordowy, bogate wyposażenie, cena 17,5 tys. zł, Tel. 55056 po 16:00

Sprzedam ładowacz UNHZ 750, tel. 573-03

Sprzedam Opla Kadeta Cabrio 1.6i 92 r. aut. ziel. met. bogato wyposaż. tel. 066 36-15-84

Sprzedam VW Garbus r. prod. 1973, silnik po kapit. remoncie, nowa pompa hamulcowa i paliwa, gaźnik na gwarancji + części, cena do uzgodn. lub zamiana, Os. Jagiellońskie 44/18

Sprzedam Fiata 126p, rok prod. 1984, alternator, cena 22,5 mln. Kaźmierczak, Ruszkowo 2a, gm. Środa

Sprzedam Fiata 126p w dobrym stanie, rok produkcji 1984, tel. 558-91

Sprzedam Fiat 126p, 1993 r. 40 tys. km, stan b. dobry, zielony, tel. 525-25

Sprzedam Fiata 126p, rok prod. 1984, cena 2000 zł, Środa Wlkp. ul. Westerplatte 5/15 (po godz. 19.30)

Sprzedam Fiata 126p, rok 1977, kolor czerwony, szyberdach, siedzenia lotnicze, inf. Śnieciska 24, tel. 576-77 po godz. 16.00

Sprzedam 125p combi na chodzie w całości lub na części, tel. 066 382-374

Sprzedam motorower PI CH rok prod. 1994, przebieg 1900 km, stan bdb tel. 531-00 po godz. 16.00

Sprzedam Poloneza rok 1988, cena 6 tys. złotych, tel. 547-52

Sprzedam FSO 1500 rocznik listopad 1987, przebieg 41 tys. km, garazowany, pierwszy właściciel, kol. biały, tel. 527-48

Sprzedam Skodę 105, stan dobry, r. p. 82, cena do uzgodnienia, Środa tel. 52-831

Sprzedam Renault 19, 1994 r. cena 23 tys. zł, tel. 557-42

NIERUCHOMOŚCI

Kupię dom wonostojący - może być do remontu, tel. (0667) 34-276, 55-423

Kupię działkę budowlaną w Środzie, tel. 558-26

Sprzedam działkę 700 m² z rozpoczętą budową w Gultowach, Stanisław Adamski 63-012 Borzejewo 13

Sprzedam działkę rzemieślniczą o pow. 1022 m², tel. 539-07 Środa Wlkp

Kupię działkę budowlaną, tel. 557-42

Kupię dom, domek w Środzie lub okolicy, lub mieszkanie w starym budownictwie, tel. (0667) 52-879

Kupię domek jednorodzinny w okolicy Środy Wlkp, tel. 553-56

Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy + lokal 40 m² na działce 630 m² tel. 0667 527-51 w Środzie

LOKALE

Kupię mieszkanie na Os. Jagiellońskim, tel. 581-91 po 19.00

Poszukuję pomieszczenia na sklep o powierzchni ok. 100 m² w Środzie, inf. kontakt nr telef. 066 363-173 po godz. 19.00

Poszukuję mieszkania do wynajęcia tel. (066) 36-68-16

Poszukuję mieszkania do wynajęcia (2 pokoje) w bloku, tel. 55-909 w. 136 (8.00 - 16.00)

Sprzedam lub zamienię mieszkanie o pow. 64.2 m² w bloku na dom z ogrodem, tel. (0-667) 55-806 po 15.30

Poszukuję mieszkania jedno - lub dwupokojowego do wynajęcia, tel. 090 605-160

Poszukuję 2 lub 3 pokojowego mieszkania w bloku do wynajęcia (z telefonem) inf. 544-30

PRACA

Absolwent policealnego Studium Handlowego poszukuje pracy, (znajomość j. niemieckiego, obsługa komputera, prawo jazdy) inf. tel. 542-82

Absolwent technikum elektrycznego, inwalida III gr. poszukuje pracy, tel. 524-41 od godz. 17.00

Szukam pracy jako kierowca, kat. A, B, C, 1, tel. 521-77

Poszukuję pani do opieki nad 1,5 - rocznym dzieckiem, Słupia Wielka, tel. 523-07 (7.00 - 15.00)

Absolwentka technikum poszukuje pracy, tel. 547-13

Zatrudnię szpachlarza - montażystę płyt g.-k., tel. 537-94

Praca dla każdego, Zarobek ok. 1500 zł, umowy, instruktaż, próbka materiału. Prześlij znaczki za 4,8 zł, B. Suchora ul. Wierzbowa 6, 63-020 Zaniemyśl, tel. 573-03

TOWARZYSKIE

Kto nie zna miłości ten wiele traci, kto zna ją dobrze Ten życiem płaci. Kochanej dziewczynie Magdzie Pepecie serdeczne życzenia Dawid Mytko lat 15

Kochanej Kinusi Ojcieszak z okazji 15 urodzin i imienin dużo zdrowia,

szczęścia, pomyślności, dużo słońca i radości oraz uśmiechu na twarzy życzą rodzice, siostra Paulina i bracia bliźniacy Jakub i Maciuś

Dla kuzynów Krzysztofa i Kamila Oleszaków z okazji imienin dużo słońca i uśmiechów na twarzy życzą kuzynki Kinga i Paulina z rodzicami i braćmi

Sympatycznej Ani Roszak z okazji 18 urodzin i imienin pomyślności w dorosłym życiu życzy Agnieszka W.

Z okazji 3 rocznicy ślubu dla Romka i Kasi Zawadzkich dużo zdrowia, uśmiechu, pociechy z Bartusia i upragnionej córeczki życzą Ojcieszakowie z córkami i synami

Samotny nastolatek poszukuje towarzyski na wspólne, zimowe (i nie tylko) wieczory, tel. 558-07

Kochanemu bratu i bratowej Romanowi i Lidii Kozłowskiej z okazji imienin dużo zdrowia i wszystkiego co szczęściem się zwie życzą Renia, Tadiusz z Patrycją i Natalią

Z okazji zawarcia związku małżeńskiego Malgorzacie i Przemkowi Filipiak samych wspaniałych chwil na nowej drodze życia życzy Rodzina Zielińskich z synami

Dla pani Anny Mazur wszystkiego najlepszego w dniu Imieninowego Twojego Święta, Niech każdy pamięta tak i ja życzę wszystkiego dobrego, stu lat życia i spełnienia marzeń. Przesyła przyjaciel.

Wspaniałej Mamusi - Lucji Dróbala - najserdeczniejsze życzenia samych pogodnych i szczęśliwych dni oraz spełnienia marzeń w dniu urodzin składają dzieci

Moc gorących życzeń płynących prosto z serca dla pana Jerzego Kasprzyka z okazji urodzin składają: Justyna i Krystian

Kochanej Matce chrzestnej Annie Wojciechowskiej w dniu imienin wszystkiego co najlepsze, zdrowia, szczęścia, pomyślności życzy chrześniaczka Basia D.

Babci Krysi Pawęczowskiej w dniu imienin wszystkiego najlepszego, dużo uśmiechu i byś tryskała humorem cały czas - życzą: Danka, Zygmunt, Kasia, Basia, Maja.

Ogłoszenia drobne nie dotyczą podmiotów gospodarczych.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Nie podlega publikacji

Imię i nazwisko:.....

Adres:..... Numer dowodu:.....

PŁYTKI CERAMICZNE

- ŚCIENNE 20/25cm 20/25 cm
- PODŁOGOWE 30/30 cm
33/33 cm - II gat. od 22,50 zł/m²

Ponadto oferujemy własnej produkcji:

boazerie sosnowe i świerkowe, deskę podłogową, stopnie, parapety, listwy, poręcze, sztachety, zabudowy grzejnikowe itp...

CENY KONKURENCYJNE

GĄDKI, ul. Poznańska 11, tel. (061) 171-205
ZAPRASZAMY

ZAKŁAD USŁUGOWO - TRANSPORTOWY

„OLTRANS 675”

Janina Olszańska, BRODOWO 43B TEL. 516-24

POLECA

- CEMENT - wszystkie rodzaje
- CEGŁA
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WĘGIEL
- WEŁNA MINERALNA
- NAWOZY SZTUCZNE
- USŁUGI TRANSPORTOWE SAMOCHODAMI CIĘŻAROWYMI O DUŻEJ ŁADOWNOŚCI

Ponadto wełnę mineralną i okna plastikowe po bardzo atrakcyjnych cenach



SPRZEDAŻ:
BRODOWO 43B (po bylej RSP)
oraz WŁOSTOWO 10

w godz. 8.00 - 17.00
soboty 8.00 - 15.00

ZWIROWNIA DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM



Wystawiamy
rachunki
VAT

Ceny konkurencyjne!

Zamówienia telefoniczne
od 7:00 - 18:00

Dębiczek 4. 63-000 Środa Wlkp.
tel. 549-33 lub (0-66) 365-598

• ŚRODKI OCHRONY
ROŚLIN



• KOSTKA BRUKOWA
• NAWOZY MINERALNE I DOLISTNE

- PASZE I KONCENTRATY
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- SPECJALISTYCZNE NAWOZY DLA DZIAŁKOWCÓW
- FOLIA I AGROWŁÓKNINA
- WORKI RASZŁOWE

ŚRODA Wlkp. ul. Brodowska 38 c
BAZA "MELIORACJI" tel. 540-61 w. 72

FIAT

BOGATA OFERTA SAMOCHODÓW



ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

Naprawy i przeglądy gwarancyjne

Testy amortyzatorów na specjalnym urządzeniu

Przeglądy rejestracyjne oraz badania techniczne
tzw. zerowe przeglądy samochodów sprowadzanych
z zagranicy rejestrowanych pierwszy raz w Polsce

Akumulatory, opony Dębica i Goodyear
w cenach producenta

Autoryzowany dystrybutor olejów ELF

Zbigniew Mądry
AUTOSERVICE

ŚRODA Wlkp.

Działyńskich 11 tel./fax (0-667) 524-78

Centrum Kształcenia Ustawicznego "INTER - NAUKA" sp. z o.o.
oraz



Zakład Poradnictwa Zawodowego

63-000 Środa Wlkp. ul. Kórnicka 52
tel. (0-667) 530-01 w.271 fax. 521-62

ORGANIZUJĄ:

KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINÓW Z ZAKRESU
POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO O SPECJALNOŚCIACH:

- INFORMATYKA
- PRACOWNIK ADMINISTRACYJNO-BIUROWY
- REKLAMA I MARKETING
- MENEDŻER HANDLOWIEC (KUPIEC)

Wymagane wykształcenie średnie.

Po ukończeniu absolwent otrzymuje tytuł technika.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINÓW
Z ZAKRESU LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO.

Wymagane wykształcenie zawodowe.

Po ukończeniu absolwent otrzymuje świadectwo ukończenia Liceum
Ogólnokształcącego

INFORMACJE I ZAPISY:

Zakład Poradnictwa Zawodowego

63-000 Środa Wlkp. ul. Kórnicka 52 tel. (0-667) 530-01 w.271 fax. 521-62
w godzinach. 9.00 - 15.00

ZAPRASZAMY!